Nr 382. Kraków, Środa 20. Sierpnia 1913. Rok XXXII.

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych, numer popołudniowy codziennie z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
W Austro-Węgrzech: z jednorazową przesyłką poczt.	32	16	8	2 kor. 70 h.
z dwurazową	38	19	9 kor. 50 h.	3 " 20 "
W Państwie Niemieckiem	36	18	9 koron	3 "
W innych państwach	48	24	12	4 "

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „N. Reformy" w Krakowie.
Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3.
Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41. Dla rozmów zamiejscowych 1572.
Nr rach. poczt. Kasy oszczęd. 857.484.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 12 hal.: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska 3 i w Biurze Płohna, ulica Karola Ludwika 8.
Cena numeru 10 hal., z przesyłką pocztową 12 hal.

NOWA REFORMA

NUMER POPOŁUDNIOWY.

Prenumeratę przyjmują:
zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Popczak i A. Salamonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.
Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We Lwowie Biura dzienników: A. Bechstat, ul. Karola Ludwika 21. S. Sokołowski, ul. Jagiellońska 3. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger, Haasenstein & Vogler (także w Hamburg, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, 61 Rue Rougemont.
Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz 15 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza. — Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 h. — Załączniki do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Austrya po drugiej wojnie bałkańskiej.

II.

Błędy wobec Rumunii.

We wszystkich kombinacyach politycznych, przedewszystkiem zaś militarnych, jakie snuto w sferach decydujących Wiednia i Berlina, Rumunia odgrywała zawsze bardzo poważną rolę. Już na kongresie berlińskim, ustalając jej granice, myślano o tem, aby z Rumunii przygotować sobie sojusznika, aby ją wciągnąć do systemu państw środkowo europejskich, a odciąć od Rosyi. W tym celu zgodzono się z łatwością na żądanie Rosyi, aby Rumunia wymieniła żyzną Besarabię na pustynną jeszcze wówczas Dobrudżę.

Dopuszczone na tym kongresie świadomie i celowo ze strony Bismarcka i Andrassego pokrzywdzenie Rumunii przyniosło oczekiwany skutek. Rumunia kierowana przez Hohenzollernów katolickich weszła rychło w ściśły kontakt z Austryą i Niemcami, który też niebawem skrystalizował się w tajnej konwencyi wojskowej. W myśl jej Rumunia za cenę odzyskania Besarabii z jej półtoramilionową rdzennie rumuńską ludnością zobowiązała się w razie wojny Austryi z Rosyą wystawić znaczną siłę zbrojną na Prucie, aby w ten sposób zagrozić i unieruchomić flankę rosyjskiej armii kijowskiej i przeszkodzić lub przynajmniej utrudnić koncentracyę jej z wojskami okręgu odeskiego.

Pod względem strategicznym tedy pomoc Rumunii dla trójprzymierza w ogólności, dla Austryi zaś w szczególności, miała zawsze ogromne znaczenie. Nie było ono jednak mniejsze także i pod względem politycznym. Rumunia, będąc najsilniejszym na Bałkanach państwem chrześcijańskiem, niesłowiańskiem, stanowiła w związku z Austryą tę silną baryerę, która oddzielała Rosyę od jej słowiańskich pupilów na niespokojnym półwyspie. Rumunia przez samo swoje istnienie wywierała nacisk na żywioły słowiańskie, ograniczając ich ekspanzyę, co w celach polityki austryackiej, kierowanej zawsze tylko z punktu widzenia interesów madziarskich, musiało być bardzo pożądanem. Dalej Rumunia, która z pośród wszystkich państw bałkańskich najmniej spornych interesów miała z Turcyą, mogła służyć jako idealny łącznik między trójprzymierzem a państwem ottomańskiem, stwarzając w ten sposób olbrzymią obręcz antirosyjską sięgającą od Mławy przez Karpaty i Kaukaz aż do Azerbejdżanu.

Idea stworzenia takiej obręczy, któraby raz na zawsze zamknęła drogę dla ekspanzyi rosyjskiej ku południowi, błąkała się zawsze po rozmaitych głowach. W ostatnich czasach podnosili ją młodoturcy, zwracając się z odpowiedniemi propozycyami sojuszowemi najpierw do Wiednia i Berlina, potem do Bukaresztu. Ostatecznie jednak idea ta wykonaną nie została. W Wiedniu i Berlinie pozostawiono sobie tylko możliwość jej otwartą na przyszłość. Z realizacyą jednak nie spieszono, obawiając się, że zawarcie takiego przymierza poczytałaby Rosya za — casus belli. Miarą zaś najlepszą realnej wartości możliwości tego przymierza będzie zawsze fakt, że zarówno Rumunia jak Turcya oparły się w lecie ubiegłego roku namowom i naciskowi Rosyi, tworzącej związek bałkański i nie przystąpiły doń, mimo, że w intencyach Rosyi związek ten miał być pierwotnie rzeczywiście tylko obronnym wobec Austryi, charakteru zaś zaczepnego wobec Turcyi nabrał dopiero pod wpływem przebiegu wojny turecko-włoskiej i mnożących się objawów wewnętrznego rozpadu państwa ottomańskiego.

Tak więc ściśły przyjazny stosunek z Rumunią miał dla Austryi od dawna pierwszorzędne znaczenie. Cóż czyniła Austrya dla podtrzymania tego stosunku ze swej strony?

Otóż w polityce wewnętrznej dopuszczała do tego, że dwa miliony Rumunów siedmiogrodzkich stało się ofiarą bezecnego ucisku narodowego ze strony wielkomadziarów. W polityce handlowej zaś szkodliwa dla państwa przewaga wpływów agrarnych, jak w Serbii tak i tutaj w Rumunii dała rezultaty w najwyższym stopniu ujemne. W Wiedniu nigdy nie chciano zrozumieć, że treścią istotną stosunków politycznych są stosunki gospodarcze, że przyjaźń gospodarcza wzmacnia zawsze przyjaźń polityczną, która, pozbawiona tej realnej podstawy, nie oparta na realnych interesach ludności obu państw, jest tylko konstrukcyą raczej logiczną, niż polityczną, którą też przy sprzyjających warunkach może łatwo ustąpić miejsca innej takiej konstrukcyi.

Lecz także i pod względem czysto politycznym Austrya dopuściła się wielu fatalnych zaniedbań i przeoczeń wobec Rumunii. Już w czasie wojny bałkańskiej, kiedy po zwycięstwach bułgarskich pod Kirkkilissą i Bunar Hissar rozwiała się nadzieje, że Turcya obroni się swoim wrogom, Rumunia, wiedziona swoją najwyższą racyą stanu, postanowiła wystąpić czynnie dla zabezpieczenia swoich interesów na Bałkanach.

Z Bukaresztu szły do Wiednia depesze za depeszami z prośbą o pomoc i poparcie. Doszło do tego, że najwybitniejsi mężowie stanu rumuńscy publicznie w dziennikach wzywali Austryę na pomoc. Austrya zaś milczała, doradzając Rumunom spokojne wyczekiwanie i to w czasie, kiedy równocześnie Rosya zaczęła czynić nadzwyczajne wysiłki, aby Rumunię pozyskać dla siebie i oderwać od Austryi. Mianowanie króla Karola marszałkiem rosyjskim, słynny list cara do niego, zaczynający się od słów „kochany bracie", uroczyste przewiezienie buławy marszałkowskiej przez jednego z rosyjskich wielkich książąt do Bukaresztu — oto tylko te zewnętrzne, niejako dekoracyjne objawy wytężonej ogromnie akcyi rosyjskiej w pozyskaniu Rumunów. — Że poza tem bijącemi w oczy faktami kryć się musiała także tajna akcya rosyjska, o tem nie może ulegać żadnej wątpliwości. Wtedy prasa rosyjska nieustannie zwracała Rumunii uwagę, że jej wrogiem jest Austrya, która gnębi dwa miliony Rumunów w Transylwanii, a nie Rosya i państwa bałkańskie. Od czasu do czasu zaś pojawiają się nawet wiadomości, że Rosya byłaby w danym razie gotową „sprostować" swoją granicę besarabską na korzyść Rumunii.

I oto podczas tego wszystkiego dyplomacya wiedeńska zachowywała się obojętnie, głucha na wołania przyjaciela tak bardzo zagrożonego i tak silnie — kuszonego zarazem. Jest zupełnie niepojętem, że Austrya, która zaraz na samym początku wojny bałkańskiej wysłała do Bukaresztu najlepszego swego generała Conrada von Hötzendorfa na demonstracyjną konferencyę, potem nagle ucichła, ogłuchła i zaniemówiła aż do chwili, kiedy Rumunia przez nią wyraźnie opuszczona, zwróciła się wreszcie do Rosyi i poszła do Petersburga na pierwszą konferencyę w sprawie uregulowania granicy z Bułgaryą.

Podczas drugiej wojny bałkańskiej widzimy już Rumunię idącą śmiało po linii polityki rosyjskiej przeciw — Austryi, która tymczasem wpadła na szalony zupełnie pomysł obdarzenia swymi względami — Bułgaryi.

Oderwanie się Rumunii od Austryi będzie miało dla naszej monarchii skutki fatalne, które z pewnością nie dadzą na się długo czekać.

Niebezpieczeństwo nowych zawikłań.

(Telegr. „Nowej Reformy".)

Wiedeń, 20 sierpnia.

„N. Fr. Presse" donosi z Rzymu: Z Petersburga telegrafują: rosyjski minister spraw zagranicznych polecił ambasadorowi rosyjskiemu w Konstantynopolu, aby zażądał od wielkiego wezyra odpowiedzi, czy armia turecka ustąpi z terytoryów przyznanych Bułgaryi w traktacie bukaresztеńskim i czy Porta zechce respektować postanowienia w sprawie Dedeagacz i Lagos. W przeciwnym razie Porta będzie musiała ponosić sama odpowiedzialność za następstwa tej swojej dwulicowej polityki. Ambasador rosyjski wykonał to zlecenie i odparł ostro dowody, któremi wielki wezyr chciał tłómaczyl akcyę armii tureckiej.

Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa Rosya zamierza w danym razie **odwołać swego ambasadora z Konstantynopola**, a postulaty swe przeprowadzić energiczniejszemi środkami, aniżeli notami dyplomatycznemi.

Wiedeń, 20 sierpnia.

„Reichspost" donosi z kół politycznych, że upór Porty w sprawie Adryanopola wywołuje bardzo poważną sytuacyę. Między gabinetami odbywa się obecnie wymiana zdań co do sposobów zmuszenia Porty do respektowania traktatu londyńskiego. Porozumienia w tym względzie jeszcze niema i mało jest widoków, aby dało się osiągnąć zgodę w tym kierunku. W Konstantynopolu wiedzą o tem dobrze i tem tłómaczą nieugiętą dotąd postawę Porty. Między Wiedniem a Petersburgiem, zdaje się, dokonuje się zbliżenie w sprawie Adryanopola.

Podany przez dzienniki zagraniczne plan wylądowania wojsk rosyjskich pod Midią, a austryackich pod Enos lub Dedeagacz, w rzeczywistości nie istnieje. Pozostaje zatem sama tylko Rosya, a ponieważ Europa *nie udzieli swego mandatu do akcyi rosyjskiej, możliwem jest tylko, że Europa milcząco zgodzi się na taką akcyę rosyjską.*

Londyn, 20 sierpnia.

„Westminster Gazette" przestrzega ponownie Turcyę, aby nie narażała egzystencyi swej jako państwa przez swoje dalsze agresywne postępowanie. Ale także państwa bałkańskie — pisze wspomniany dziennik — ryzykują poważne dla siebie następstwa, jeżeli pójdą za daleko w swoich żądaniach, aby rozbroić i okroić Bułgaryę. Jeżeli Turcya także dla innych państw bałkańskich nie jest teraz niebezpieczna, to tylko dlatego, że między niemi a wojskami Enver beja leży osłabiona Bułgarya. Jeżeli atoli wskutek postępowania Turcyi, Rosya wystąpi z czynną akcyą na wschodzie, to prawdopodobnie to samo uczyni Austrya na zachodzie. **A wtedy może przyjść do porozumienia między obu temi mocarstwami i do takiej rewizyi traktatu, o której obecnie nikt nie myśli.** Obecny stan jest także dla Serbii i Grecyi niebezpieczny.

Pasicz o stosunku do Austryi.

(Telegramy „N. Reformy").

Wiedeń, 20 sierpnia.

„N. Fr. Presse" ogłasza wywiad z serbskim premierem Pasiczem na temat stosunków Serbii do Austryi po pokoju bukaresztеńskim. Pasicz oświadczył: Od dawnego związku bałkańskiego oderwała się Bułgarya, zbliżyła się do niego natomiast Rumunia. Gdy Bułgarya przyjdzie do przekonania, że zmiana obecnego położenia jest niemożliwa, wtedy się nawróci i pogodzi z faktem dokonanym. Serbia zaprowadzi w zdobytych terytoryach ustawodawstwo obowiązujące w starej Serbii. Wobec Albanii zachowa się Serbia przychylnie, ale troskę o rozwój tego państwa pozostawi Europie, która stworzyła to państwo. Stosunek do Europy zaznaczy się teraz tem, że Serbia będzie chciała zapomnieć o wszystkich goryczach, jakie przyniosło jej ostatnie przesilenie, zwłaszcza w sprawie albańskiej. Życzymy sobie przyjaznych stosunków z Austryą. Mamy nadzieję, że rokowania co do stosunków dadzą ku temu sposobność. Do wewnętrznych spraw Austryi Serbia mieszać się nie będzie.

W końcu oświadczył Pasicz, że po załatwieniu najpilniejszych spraw uda się do Marienbadu.

Sprawy bieżące na radzie ministrów.

Od godziny 10-tej przed południem, przez cały dzień, z małą przerwą obiadową, aż do kolacyi, danej przez ministra Długosza dla umęczonych kolegów na Konstantinhügel w Praterze, odbywała się dziś rada ministrów. Ostatnie zebranie gabinetu odbyło się dnia 23 lipca; przez czas od tej daty zebrało się sporo materyału do załatwienia. To też półurzędowo powiedziano, że na porządku obrad znalazły się wyłącznie „sprawy bieżące". Słowo sakramentalne w słowniku rządowym; słowem tem umieją zawsze koić ciekawość i niepokój. Nie ma chwili dość tragicznej, nie ma położenia dość beznadziejnego, aby obrady gabinetu miały za przedmiot coś innego, ponad „sprawy bieżące". W ten sposób *sztuka rządzenia Austryą unika niepotrzebnego u ogółu poruszenia i stara mu się odebrać przekonanie, iż sytuacya nabrała znamion krytycznych. Bo skoro rząd obraduje tylko nad sprawami „bieżącemi", to nie musi być znowu tak źle bardzo.*

I może zresztą terminologia półurzędowa ma nawet słuszność.

Cóż bardziej jest w Austryi od lat dziesiątek bieżące, nad spór czesko-niemiecki; jak nie nazwać od lat kilku sprawą bieżącą konfliktu polsko-ruskiego. Dwa wielkie zagadnienia wewnętrzno-państwowe, obok pół tuzina innych podobnych zagadnień podrzędniejszych, wszystko to stało się już tokiem codziennym i powszednim — dla rządu. Z wyżyn oryentacyi ministeryalnej są to kawałki urzędowe, które opatrzone datą i numerem, spokojnie czekają jakiegoś załatwienia, które ze sobą czas przyniesie.

A tymczasem znaki się mnożą, że waśnie zwyczajowe przybierają charakter bardzo krytyczny. Możebyśmy za daleko sięgnęli, twierdząc, że bierne stanowisko monarchii w ciągu przesilenia bałkańskiego otwarło jej ludom oczy na beznadziejność wegetacyi wspólnej. Może stan umysłów nie osiągnął jeszcze tego stanu podniecenia. Ale przykłady bałkańskie, do czego doprowadzić może żywotność i prężność, nie przeszły bez wrażenia. Podniecona niemi wyobraźnia zapragnęła ujawnienia dążeń narodowych i przygotowuje mobilizacyę przeciw urzędowi.

Ruch wśród Niemców czeskich poza całą swą teatralnością, ukrywa niezawodnie zarodki poważnych zawikłań, które tylko zrównoważony jałowością umysł biurokratyczny potrafi nazwać „sprawą bieżącą". O tem, czy i w jakim stopniu wczorajsza rada ministeryalna zaprzątnęła się tą sprawą, nie otrzymamy z pewnością wiadomości autentycznych. Usposobienia u ogółu mogą zwolna przechodzić w sfery coraz większego wrzenia, niechęć i duch opozycyjny przybierać kształty coraz groźniejsze, ze strony rządu wciąż iść będzie stereotypowo oględny ton biuletynów.

Takiego samego sposobu zażywają sfery wiedeńskie w ocenie sprawy Sejmu galicyjskiego. Beznamiętna bezwładność, proklamowana już raz przez pewnego austryackiego prezydenta rządu, stała się busolą, stosowaną do wszystkich zjawisk polityki wewnętrznej.

Sprawa reformy wyborczej, t. zw. ugoda polsko-ruska, uruchomienie Sejmu, ubezpieczenie parlamentu od skutków zatamowania normalnych funkcyj, wszystkie te doniosłe i naglące postulaty doznają dziwnie obojętnego traktowania ze strony czynników powołanych. — O tem, jakie skutki pociągnie za sobą rozbicie układów i niedojście do skutku reformy, trudno dziś mieć przybliżone choćby wyobrażenie. A przecież następstwa te nieuchronne nie zdają się podniecać do czynu, nie przyspieszają tempa działań.

Oto dziś właśnie ze strony wybornie poinformowanej otrzymujemy zapewnienie, że konferencye, zapowiadane przez namiestnika Korytowskiego na koniec sierpnia, doznają zwłoki. Tłomaczą to tem, że klęski elementarne, jakie na kraj spadły, absorbują tak dalece urzędowanie namiestnika, iż nie pozwalają mu z całą energią zająć się sprawami reformy wyborczej. — Konferency rozpoczną się tedy dopiero w drugiej połowie września, a dopiero pod koniec tegoż miesiąca będzie można ustalić termin ewentualnego zwołania Sejmu.

Wszystko to są oznaki zobojętnienia i lekceważenia nieodpartych skądinąd wymagań natury społeczno-politycznej. Za przykładem, od góry idącym, wszędzie przejawia się skłonność do przewlekania i bagatelizowania najistotniejszych zagadnień, bo w oczach sfer decydujących są to wszystko tylko — sprawy „bieżące".

(Tel. „N. Reformy".)

Wiedeń, 20 sierpnia.

Na wczorajszem posiedzeniu Rady ministrów postanowiono odbyć w pierwszych dniach września posiedzenie, na którem powzięte będą uchwały co do wdrożenia nowych rokowań ugodowych czesko-niemieckich. Ministrowie opuścili znowu Wiedeń, gdzie pozostał tylko hr. Stuergkh. „N. Fr. Presse" ogłasza wywiad z pewnym politykiem, który oświadczył, że konferencya Stuergkha z deputacyą wiecu w Chomutowie odbędzie się w przyszłym tygodniu, gdyż hr. Stuergkh chce poprzednio wypracować materyały, co do których ma konferować z deputacyą. Do tego materyału należy projekt nowej ordynacyi wyborczej sejmowej dla Czech.

Być może, że już na wczorajszem posiedzeniu Rady ministrów zajmowano się planem

W najmniejszem państwie.

Potężna fala dziejowa, która na schyłku lat sześćdziesiątych przewaliła się przez półwysep Apeniński, z mozaiki państewek stwarzając wielkie mocarstwo europejskie, ze wspaniałemi perspektywami rozwoju w przyszłości, ominęła ubogi górski zakątek we wschodnich Apeninach Etruskich, gdzie — jak głosi legenda — jeszcze przed piętnastu wiekami przybyły tu z Dalmacyi pustelnik, anachoreta, wreszcie święty — Marinus, wykuł sobie najpierw sypialnię w litej skale, potem zaś założył miasto swojego mienia.

Mijały stulecia, u stóp Monte Titano powstawały i ginęły państwa, zmagały się potęgi takie, jak wenecyańskich dożów z rzymskimi papieżami, a malutkie San Marino zmieniało tylko wysokich opiekunów, zawsze pozostając sobą — gniazdem górskiem, ubogiem, lecz bezpańskiem, w którem pisklęta nie zaznały nigdy niewoli żadnej, które też obok Boga czczą jeszcze tylko boginię — „Libertas". Wielki Napoleon, który przebudowywał całą Europę, zapędziwszy się w te strony, zdumiony tym drobniuchnym zabytkiem średniowiecznego partykularyzmu, uszanował go, uznał godność państwową malutkiej republiki, a nawet zapragnął ją obdarować nowemi ziemiami, za co mu jednak rozumni republikanie uprzejmie podziękowali. I tak to San Marino pozostało do dziś, czem było przed wiekami, malutkiem — kieszonkowem państewkiem, „curiosum" przyciągającem turystów, dumą i ukochaniem swoich 11.002 obywateli.

Z okna mojego hotelu nad brzegiem morza w Rimini, codziennie rano mogłem oglądać trzy baszty na grzbiecie pobliskich, rudych gór, jak wyłaniały się powoli z drżącej mgły porannej i wcinały w bezdenny lazur włoskiego nieba. Pewnego dnia postanowiłem obejrzeć je zbliska, wraz z tym drobiazgiem państwowym, który się pod niemi przytulił.

Rimini ma wprawdzie stałe połączenie automobilowe z republiką, ale wozy te ciasne, przykryte nisko i zawsze pełne, mkną wprawdzie bardzo chyżo, ale nie dają swobody ani oku, ani głowie. Dlatego bez wahania zdecydowaliśmy się na powóz, tem bardziej, że miły i pełen godności osobistej „vetturino" na rynku w Rimini, przy historycznej studni, z posągiem któregoś Sykstusa, zapewniał nas uroczyście, że konie ma doskonałe, które biegną dobrze, bo są białe. „Buoni cavalli! Buoni!"

Niefrasobliwie tedy zasiadłszy w wygodnym powoziku jedziemy. Droga przepyszna — takiej w Galicyi niema — wywinąwszy się kilkukilometrową białą wstęgą z pośród ogrodów i winnic podmiejskich, zaczyna powoli łagodnemi serpentynami piąć się pod górę. Niebawem znajdujemy się już wśród rozłogich, kamienistych zboczy górskich, które z jednej strony opadają dość stromo ku sączącemu się w dole Marrechio, z drugiej zaś podnoszą się coraz wyżej, niby olbrzymi jakiś gobelin w rdzawo zielonym tonie utrzymany. W powodzi światła słonecznego wygląda to bogato, łudzi jakimś dziwnym przepychem. W rzeczywistości jednak uboga to i jałowa ziemia, raczej skała, cieniutką warstewką próchnicy przykryta, na której gdzie niegdzie tylko jakaś mała winniczka, jakieś drzewko drobne znajduje podstawę bytu.

Woźnica obraca się na kozle i rzuca wyraz — „republica". Więc w tej chwili przekroczyliśmy niewidzialną granicę najmniejszego w Europie państewka. Do stolicy jego w linii powietrznej jeszcze ze cztery kilometry najwyżej, ale serpentynami drogi dobre piętnaście. Za jakimś zakrętem okazuje się grupka kamiennych domów, jakaś prymitywna oberża, kuźnia i wieżyczka ubogiego kościółka. To pierwsze „miasto" republiki — Serravallo. Nie wiem, jaka znakomitość w tym grodzie światło dzienne ujrzała lub na wieki pożegnała, nie wiem także, jaką jest jego przeszłość i przyszłość, ale mimo to ja i moi mili towarzysze podróży będziemy je pamiętali dość długo. Oto w środku właśnie jedynej, a zatem niewątpliwie pryncypalnej ulicy „miasta" pełen godności osobistej „vetturino" nasz zlazł nagle z kozła, coś mruczał do siebie i mówił „per bacco!", a potem, zwracając się do nas, rozpoczął dość długą przemowę, z której wyrozumieliśmy wspólnemi swemi lingwistycznemi siłami, że musimy wysiadać i przesiadać, bo jeden z tych siwków nagle zachorował i dalej nie pójdzie. Zgubił biedak podkowę i podbił się na twardej drodze, czy coś podobnego. Ściślejsza dyagnoza niedyspozycyi poczciwego „cavalla" zeszła zresztą rychło na drugi plan wobec przemarnej perspektywy utknięcia w tym grodzie republikańskim właśnie w połowie drogi w samo południe, podczas wzrastającego z każdą chwilą upału, pragnienia i apetytu.

Ale „vetturino" nie tracił animuszu. Zaczepiał każdego ze spotkanych na drodze obywateli zaprzyjaźnionego mocarstwa, wszczynał z nimi ożywioną dysputę w niedostępnym dla naszych uszu dyalekcie, klął, śpiewał, wywijał rękami i batem, co wszystko razem uprawniło nas do wniosku, że toczą się właśnie bardzo ważne pertraktacye międzynarodowe w celu dostarczenia nam innych koni i wózka, na którychbyśmy do celu wreszcie mogli dojechać. Wniosek ten okazał się słusznym, bo po chwili pojawiły się na drodze dwa jednokonne włosko-narodowe wehikuły, każdy na dwóch kołach, na których, rozmieściwszy się jako tako, pojechaliśmy dalej, sprawdzając na swych kościach znaną prawdę, że jeżeli się bardzo chce dojechać do San Marino, to się tam i na takich wehikułach z dwugodzinnem opóźnieniem i z przełamanemi krzyżami dojedzie.

Już blisko upragnionego celu droga pnie się pod górę coraz bardziej stromo, coraz ostrzejszemi łukami. Obok mijamy tabliczkę, na której napis głosi, że tu przed kilku laty trzej śmiali automobiliści pojechali wprost na dół ze skały. Napis na tabliczce napełnia pobożnym strachem i obawą o swoje własne kości. Ale jedno spojrzenie na spokojnego i w pocie skąpanego „cavalla" i jego woźnicę wystarcza, aby obawy rozprószyły się w mgnieniu oka. Ci nie spadną w przepaść i nas w nią z sobą nie pociągną.

Wreszcie wzdłuż szarej ściany klasztoru Kapucynów dojeżdżamy do bramy miasta, wysokiej, pięknie sklepionej, groźnej i zapełnionej mnóstwem postaci o łagodnem a tajemniczem wejrzeniu, z których każda ma na piersiach napis „guide". To mnóstwo prawowiernych republikanów, pałających żądzą oprowadzania gości po stolicy swojej ojczyzny, uprawniałoby do wniosku, że stolica ta — to jakiś labirynt, pełen tajemnic, ciemnych krużganków, krytych przejść i skarbów zazdrośnie strzeżonych. — Tymczasem już najpowierzchowniejsze obejrzenie się dokoła przekonywa, że w San Marino nie można zabłądzić z tej prostej racyi, iż ma ono tylko jedną ulicę, pnącą się serpentyną stromo ku górze, aż do tych trzech baszt romantycznych, jakie mnie w Rimini codzień zrana tak ku sobie wabiły, a które są ruinami starego zamku, a zarazem modelem herbu państwowego republiki, w którym to charakterze każdą z nich przyozdobiono jeszcze na szczycie olbrzymiem piórem z jakiegoś materyału, zdaje się z drzewa, aby były groźniejsze.

Ulicą tą idąc prosto przed siebie coraz wyżej i wyżej, wychodzi się wreszcie na plac wcale obszerny. Z jednej strony zamyka go wspaniały fronton zbudowanego przed dwudziestu laty Palazzo Governativo, obok piękny fronton bazyliki, dalej stare mury rezydencyi obu prezydentów republiki, poczta, wreszcie długa balustrada, oddzielająca od przepaści ten mały czyściutki i bezludny rynek, najpiękniej położony ze wszystkich chyba rynków wszystkich miast kuli ziemskiej. W środku placu studnia niezgłębiona a nad nią wcale dobry posąg Wolności.

Nasyciwszy oczy widokiem na Apeniny, wchodzimy do wnętrza tego dumnego pałacu rządowego, który wzniesiony na szczycie góry Titano, na wysokości 748 metrów ponad poziomem siniejącego w dali Adryatyku, wystrzela wysoko swoją śmiałą wieżą i pięknymi, lekkimi łukami swoich gotyckich sklepień. Angielscy turyści, rozmiłowani w piękności położenia tego miasteczka, a zapewne wiedzeni także sentymentem obywateli największego państwa wobec obywateli państwa najmniejszego, pokryli znaczniejszą część kosztów tej pięknej istotnie budowli.

W obszernym przedsionku pałacu, zdobnym w mnóstwo herbów fantastycznych i w wielkie okna witrażowe, pusto. Rozglądam się bezradnie, szukając kogoś, ktoby pozwolił iść dalej po pięknych, szerokich schodach, ale napróżno. Po dobrej dopiero chwili dość głośnego zachowywania się otwierają się jakieś drzwi i powoli schodzi ku nam sympatyczny, wysoki staruszek, witając nas przyjaznym uśmiechem. Ponieważ może to być mojem zdaniem sam prezydent gabinetu san marińskiego — konstytucyi państwa jeszcze nie zdążyłem poznać — przeto kłaniam się uprzejmie i proszę o pozwolenie na dalsze oględziny. Domniemany prezydent gabinetu w odpowiedzi na to wyjmuje z kieszeni pęk kluczy i, gościnnie zapraszając, prowadzi nas na górę.

Zanim jednak wejdziemy do sali obrad parlamentu san marińskiego, potrzeba po krótce poznać jego naturę, skład i pochodzenie. Otóż

Stuergkha co do nowego uregulowania spraw, być może, że wyłoniła się już różnica zapatrywań, ale różnice te pociągną za sobą konsekwencye dopiero później, gdyby hr. Stuergkh chciał stosować system ks. Thuna bez porozumienia z Niemcami.

W przeciwieństwie do tych informacyj oświadcza „N. W. Tagblatt", że na wczorajszem posiedzeniu Rady ministrów wcale nie była omawiana kwestya czeskiej polityki krajowej. Gabinet dopiero po konferencyach Stuergkha z przywódcami niemieckimi zajmie się kwestyą czesko-niemiecką.

Grożąca opozycya niemiecka.

Wiedeń, 19 sierpnia.

(*wb*) W roku ubiegłym na krótki czas przed datą wymienioną w nagłówku, w przewodnich kołach politycznych szeptano sobie na ucho, że ugoda czesko-niemiecka jest już niemal gotowa. Chodzi jeszcze o kilka szczegółów podrzędnych, któreby można załatwić w przeciągu kilku godzin. Rzecz odwlekają umyślnie, aby jej dokonać w przeddzień urodzin cesarskich i ugodę dwu narodów złożyć 18 sierpnia cesarzowi w upominku.

Te dyskretne zapewnienia przywódców parlamentarnych rozwiały się tymczasem w nicość. Ugoda nie przyszła do skutku, ani w zeszłoroczną wigilię urodzin cesarskich, ani później. Przeciwnie, przed rokiem, chwilowo tylko na razie, gwoli „upałów letnich" przerwane rokowania, nie odżyły więcej, sam zaś stosunek między Czechami a Niemcami coraz bardziej się pogarszał i doprowadził w końcu do ustanowienia komisyi administracyjnej i do rozwiązania Sejmu.

Ale 18 sierpnia jest wciąż w Austryi pewnym symbolem politycznym. Jeżeli nie chodzi o objawienie uczuć lojalności dynastycznej, to dla odmiany dzień ten się nadaje także do demonstrowania — niechęci. Niemcy austryaccy są szczególnymi wirtuozami w wyzyskiwaniu tej daty kalendarzowej.

W roku bieżącym wypadła kolej na zademonstrowanie niezadowolenia, jakie wzięło górę wśród Niemców czeskich z powodu mianowania komisyi administracyjnej w Czechach. Po wielu kłótniach wewnętrznych i przygotowaniach drobiazgowych, odbyto wczoraj zgromadzenie niemieckich mężów zaufania w Chomutowie. Hasłem wiecu było zamanifestowanie goryczy, jaka się nagromadziła i wezbrała w umysłach, z powodu udręki, doznawanej przez Niemców ze strony Czechów.

Argumentacya, zastosowana przez referentów i mowców dla uzasadniania rozpaczliwości położenia Niemców w Czechach, nie olśniewała ścisłością logiczną. Godzi się jednak zaznaczyć, że ostatecznie był to wiec agitacyjny, gdzie nie rozstrzygają konstrukcye rozumowe, lecz patos i tren żałosny.

Dla przykładu wystarczy wskazać na jeden szczegół. Wszyscy trzej referenci, posłowie Pacher, Lodgman i Wolf, stwierdzili zgodnie, że doprowadzenie kraju na brzeg bankructwa, ustanowienie komisyi i rozwiązanie sejmu, jest zwycięstwem niemieckiem. W ten sposób mniejszość niemiecka w Czechach powetowała sobie krzywdy, doznawane ze strony rządzącej w kraju większości czeskiej. Znikł Sejm i organ jego większości: Wydział krajowy, a dokonali tego Niemcy, przez swą postawę nieugiętą.

Więc gaudeamus? Gdzież tam!

Niemcy czescy, mimo, że wszystko dotąd stało się wedle ich woli, czują się znowu pokrzywdzonymi. W miejsce Wydziału krajowego, gdzie zasiadało 2 Niemców, a 6 Czechów, przyszła komisya administracyjna, której członkami jest 3 „objektywnie myślących" Niemców, a 5 „zaciekłych" Czechów. Komisya jest co do swego składu dalszym ciągiem Wydziału krajowego. Wprawdzie referent poseł dr Lodgman przyznał, że mianowanie paritatywnie złożonej komisyi jest rzeczą niemożliwości, gdyż musi być ustanowiony przewodniczący, który rozstrzyga w razie równości głosów, ale wedle logiki wiecowej z tej właśnie niemożliwości płynie dla Niemców obowiązek nieodzowny zorganizowania się do walki przeciw komisyi.

Co więcej? Do walki przeciw rządowi centralnemu, który ustanowił tego rodzaju komisyę.

I na tem właśnie ostatnim momencie polega znaczenie onegdajszego wiecu chomutowskiego.

Powzięto na nim uchwałę, wyrażającą oczekiwanie, że z chwilą gdy przez rozwiązanie Sejmu czeskiego punkt ciężkości sytuacyi przeniósł się do Wiednia. Związek narodowy niemiecki w Radzie państwa wystąpi z większości rządowej, a w każdym razie uczynią to posłowie niemieccy z Czech, którzy podejmą opozycyę jak najostrzejszą.

I ta uchwała nie jest konkluzyą logiczną referatów, w których wszyscy trzej posłowie: Pacher, Lodgman i Wolf wytykali tylko niekorzystny dla Niemców skład komisyi administracyjnej i zapowiadali w ogólnych zwrotach walkę, jeżeliby komisya dopuściła się pokrzywdzenia Niemców, lub jeżeliby do jesieni nie uwzględniono postulatów niemieckich. Ale z referatów poselskich przezierała jaka taka ostrożność polityczna, podczas kiedy w rezolucyi zakrzyczano z wyraźnym zamiarem, aby wywołać donośny odgłos. Lecz właśnie okoliczność, że przewódcy parlamentarni nie potrafili zapobiedz tym eksperymentom akustycznym, wskazuje na istotne pogorszenie sytuacyi.

Gabinet Stürgkha opierał się dotychczas na dość znacznej większości, złożonej z Koła polskiego, młodoczechów i obu klubów niemieckich. Chwilami, jak np. dla ustaw wojskowych, zdobywał nawet większość dwóch trzecich w parlamencie. Hasło opozycyjne, nie mówiąc nawet o obstrukcyi, może się tedy stać zabójczem dla gabinetu Stürgkha, gdyby potrafiło zrewoltować istotnie cały związek niemiecki. Na jesień zapowiedziane jest nowe przedłożenie wojskowe o dalszem powiększeniu kontygenta rekruta. Uchwalenie takiego przedłożenia jest niemożliwe, gdy zabraknie głosów niemieckich.

A przejście Związku narodowego niemieckiego do opozycyi stało się wielce prawdopodobne. Właśnie dlatego, że tej zmianie prosto brak podłoża praktycznego, brak powodów logicznych. Niemcy czescy zażądali ocalenia od reszty Niemców austryackich. Jakiż mąż niemiecki w obrębie czarno-żółtym zdoła się oprzeć takiemu wezwaniu?

W zbrojowni politycznej bardzo niebezpiecznym instrumentem jest sentyment.

Pamiętne lato.

Mówić obecnie o płonącem słońcu byłoby po prostu anachronizmem, aczkolwiek lato jest w całej pełni — pisze dr Zygmunt Rona, dyrektor Zakładu meteorologicznego w Budapeszcie w dzienniku „Pester Lloyd". — Deszcze bez końca i nieustanne zimna zatarły zupełnie właściwe cechy lata. — Wszyscy widzimy niewątpliwie, że przeżywamy niezwykłą pod względem meteorologicznym porę, wszyscy też nie bez podstawy mówimy, że lato wykoleiło się.

Wogóle ostatnie lata dały dosyć powodów do utyskiwań, tudzież obaw, gdyż obfitowało w niezwykłe wydarzenia meteorologiczne. Ażeby nie sięgać daleko wstecz, przypominamy wrzesień roku ubiegłego jako pierwszorzędny wypadek meteorologiczny w Europie środkowej. Był to najzimniejszy wrzesień od czasu, gdy zaczęto prowadzić wiarygodne zapiski meteorologiczne. Obok przeszłorocznego września stanął tegoroczny lipiec, który wykazał niebywały niedobór ciepła.

Dla oznaczenia wahań w temperaturze używamy miary, którą otrzymujemy przez porównanie przeciętnej temperatury pewnego miesiąca, o który nam chodzi, z normalną temperaturą przeciętną, jaka wypada na ów miesiąc przez obliczenie temperatur z szeregu lat. Otóż normalna temperatura lipca w Budapeszcie wynosi 21·3 stop. Celsiusza, tegoroczny zaś lipiec wykazał temperaturę przeciętną w wysokości 18·1 stop. Celsiusza. Niedobór ciepła wynosi tedy przeszło trzy stopnie. Różnicy tej nie należy lekceważyć. Klimat nasz ma tę cechę, że termiczne wyskoki są w miesiącach zimowych znacznie większe niż w letnich. Bywały wypadki, że grudzień wykazywał przeciętną temperaturę o 6, a nawet o 9 stopni niższą od normalnej przeciętnej temperatury. Gdy jednakże lipiec ma tylko o jeden stopień niższą temperaturę od normalnej, już uchodzi za zimny, a do wyjątków należy miesiąc ten z temperaturą o dwa stopnie niższą od normalnej.

Tegoroczny lipiec pod tym względem prześcignął wszystkich swoich poprzedników. Wedle zapisków meteorologicznych, któremi rozporządza budapeszteński Zakład meteorologiczny, podobnie zimny lipiec był w 1821 roku, był jednak cieplejszy od tegorocznego. Niestety, bieżący miesiąc sierpień jest również chłodny, przynajmniej dotąd. I stało się, że czerwiec, który zresztą tego roku także nie odznaczał się nadzwyczajnem ciepłem, będzie jednak najcieplejszym miesiącem tegorocznego lata. Jeżeli druga połowa sierpnia nie dopisze, to dzień 5 czerwca wykazał najwyższą temperaturę, a mianowicie około 30 stop. C.

Pod względem opadów deszczowych lato bieżące jest również niezwykłe. Już w czerwcu padały ulewne deszcze, zwłaszcza we wschodnich Karpatach. Lipiec był nie lepszy pod tym względem, gdyż w owych okolicach było w tym miesiącu 21 dni deszczownych. Ciągłe ulewy spowodowały powodzie, powtarzające się dotąd jeszcze.

Anormalny pod względem meteorologicznym przebieg poprzedniego, a zwłaszcza tegorocznego lata, budzi pośród rolników obawy, czy nie należy liczyć się z trwałem pogorszeniem klimatu. Na podstawie dotychczasowych doświadczeń — pisze dr Rona — obawy te należy uważać za nieuzasadnione. Dotąd nie ma danych, któreby wskazywały, że dokonywa się zmiana klimatu. Na podstawie dotychczasowych badań, można stwierdzić, że istnieją wahania klimatyczne to na jedną, to na drugą stronę tak zw. wartości przeciętnej, że wahania te są peryodyczne i znajdują wyraz w następujących po sobie latach suchych i upalnych, lub wilgotnych i chłodnych.

Profesor Brückner obliczył, że owe peryody mają po 35 lat i obejmują grupy ciepłych i chłodnych lat. Według Brücknera w ostatnich dwóch stuleciach środek peryodów wilgotnych i chłodnych lat przypadał na rok 1700, 1740, 1780, 1815, 1850 i 1880. Środek peryodów suchych i ciepłych lat przypadał na rok 1720, 1760, 1795, 1830 i 1860. Brückner poprzestał na skonstatowaniu wahań klimatu, nie zajmując się ich przyczynami. Przypuszcza tylko, że przyczyną są zmiany w intenzywności promieniowania słonecznego. Przed laty stwierdził Lockyer także w mianach plam słonecznych 35-letnie okresy. Okresy, podane przez Brücknera, mogą być w związku z okresami Lockyera. Ale te badania jeszcze nie mogą być uważane za skończone.

Jakie mogą być przyczyny tej niezwykłej pogody? Przypuszczalne przyczyny są wielce urozmaicone. Jedni przypisują wyskoki meteorologiczne ubiegłego i bieżącego roku komecie Halley'a, drudzy zmianom w Golfstromie, inni bądź wielkiemu napływowi gór lodowych, bądź mechanicznemu zamięszaniu powietrza przez erupcye przeszłoroczne i tym podobnie. Astrometeorologowie mówią o wpływie Jowisza, tudzież innych gwiazd, nie bacząc na to, że trudno wobec ich teoryi wyjaśnić, dlaczego ta uniwersalna przyczyna wywołuje w Europie środkowej zimno, a w Ameryce północnej ogromne upały.

Scisłej odpowiedzi na owo pytanie dać jeszcze nie można. Minie długi szereg lat, zanim powiedzie się na podstawach naukowych rozwiązać nadzwyczajnie skomplikowane zagadnienie pogody, zanim z kompleksu zjawisk będzie można utworzyć łańcuch, którego ogniwa będą przyczynami i skutkami zarazem aż do ogniwa ostatniego, które już będzie tylko skutkiem. Obecnie znamy tylko ostatnie ogniwo, że przeciętna pogoda w Europie jest wyrazem przeciętnego obrazu ciśnienia powietrza. Stałe przestrzenie wysokiego i niskiego ciśnienia są, jak twierdzi Teisserence de Bort, centrami działań atmosfery. One, będąc w położeniu normalnem, dają pogodę normalną. Dla naszego lata podtropikalne [illegible] powietrza jest takiem ogniskiem akcyi atmosferycznej. Ognisko to rozciąga się nad oceanem Atlantyckim przy Europie południowo-zachodniej i w miarę swojego posuwania się lub cofania wywiera rozmaity wpływ na pogodę w naszej strefie.

Przeglądając synoptyczne mapy pogody, spostrzeżemy, że dotąd podczas całego lata na zachodniem wybrzeżu Europy panowało bez przerwy wysokie ciśnienie powietrza. Subtropikalne maximum barometryczne przesunęło się na na wyższych (północnych) szerokościach geograficznych i nadało naszemu latu cechy oceaniczne, to jest przyniosło wiatry północno-zachodnie, wilgoć i zimno. W południowej i wschodniej Europie ciśnienie było równocześnie stale niskie, gdyż depresye przez całe szeregi dni znajdowały się w zachodnich ziemiach Rosyi, a nowe powstały nad Adryatykiem. Te zjawiska znajdowały się w związku przyczynowym z atlantyckiem „maximum" barometrycznem. Wilgotne wiatry szły od oceanu na kontygent, gdzie musiały wznosić się wyżej. To powodowało obfite deszcze, a w następstwie powodzie.

Kronika powstania 1863-64 roku.

20 sierpnia.

Wkroczywszy z rozkazu R. N. w Sandomierskie Kajetan Cieszkowski (Cwik) i major Władysław Eminowicz, atakują moskali tuż pod Iłżą (S.) i zadają mu porażkę. — Zdążając z 90 ochotnikami do obozu Taczanowskiego, od Słupcy już ścigany przez znaczny oddział nieprzyjacielski, uciera się Rąkowski z moskalami w okolicy Turka (Kal.) i w walkach, przez trzy dni powtarzających się, traci 7 zabitych i 13 rannych. — Cofnąwszy się z pod Tułek, ponownie atakowany pod Czepowem (Kal.), zmuszony jest Paniewski uchodzić przez Borek ku Warcie, przez którą przeprawia się, straciwszy w tej rejteradzie 1 zabitego i 5 rannych. — Oddziałek powstańczy walczy pod Drozdowem (Pł.) z kozakami Kuleszowa. — Wisłouch bije pod Autopojciami (Wil.) jedną rotę piechoty dowodzoną przez pułkownika Tisdela. — Na czele 120 ludzi zaatakowany pod Budą (Kow.) przez 2 roty piechoty, szwadron dragonów i pół szwadronu ułanów pod dowództwem pułkownika Kopeckiego, doznaje ks. Mackiewicz porażki i cofa się ze stratą 27 zabitych, rannych i jeńców.

Kronika.

Kraków, 20 sierpnia.

Stan wody na Wiśle. Woda na Wiśle pod Krakowem poczęła od wczoraj opadać. Niebezpieczeństwo wystąpienia Wisły z brzegów pod Krakowem minęło już zupełnie. Mętne, rozlane szeroko fale, pokrywają jeszcze świeżo wybudowane dolne bulwary i teren robót przygotowanych koło kanalizacyi Wisły. Rudawa zaś, zależna daleko więcej niż Wisła od lokalnych deszczów, z powodu dwudniowej pogody spadła do stanu prawie normalnego. Dla Krakowa nawet przy najwyższym stanie wód nie jest już ona groźną, dzięki skierowaniu jej do nowego koryta, opatrzonego w wysokie wały. — W dawnym korycie Rudawy wzdłuż Błoń, aż do „Sokoła" płynie wysoko woda, która spłynęła z okolicznych pól i uniemożliwia roboty, przy rozbijaniu kamiennych tuneli koło dawnego stawu wojskowego na Błoniach.

„Skarb Narodowy" a „Skarb Wojskowy". Biuro prasowe Komisyi Tymczasowej S. S. N. komunikuje nam: Dnia 7 sierpnia odbyło się posiedzenie Rady Nadzorczej „Skarbu Narodowego Polskiego". Instytucya ta, założona przed laty 20, a mająca na celu zgromadzenie kapitału, który mógłby być użyty w razie powstania, różni się od „Polskiego Skarbu Wojskowego" tem, iż chowa owe kapitały do chwili wybuchu powstania, udzielając tylko dwie trzecie procentów organizacyi, do powstania się gotującej, a odgrywającej w narodzie taką rolę, jak ongiś „Komitet Centralny" z r. 1862. Zaś P. S. W. zajmuje się już dziś przygotowywaniem polskich sił wojskowych. „Skarb Narodowy", założony pierwotnie z celami wyraźnie powstańczymi, dostał się wkrótce do rąk narodowej demokracyi, która korzystała z jego subwencyi. Dopiero w ostatnich latach subwencya ta została cofnięta, gdy zachowanie się narodowej demokracyi stało się zbyt skandalicznie ugodowem. W roku bieżącym zgłosiła się o subwencyę Komisya Tymczasowa S. S. N. W sprawie tej Rada Nadzorcza powzięła następującą uchwałę:

„Komisya Nadzorcza Skarbu Narodowego Polskiego, wysłuchawszy delegatów Komisyi Tymczasowej S. S. N., wyraża tejże uznanie za pracę, podjętą w celu rozbudzenia w narodzie polskim ducha wojskowego, przeprowadzenia organizacyi wojskowej, mającej wytworzyć kadry armii, potrzebnej do odzyskania państwowej niepodległości Polski; nie może jednak uznać, żeby Komisya Tymczasowa zajmowała już obecnie stanowisko, podobne do organizacyi Komitetu Centralnego z 1862 roku (§ 16 statutu), nie czuje się więc w prawie przyznania Komisyi Tymczasowej ani części kapitału, ani procentów Skarbu Narodowego Polskiego. Ponieważ atoli w łonie Komisyi Nadzorczej Skarbu Narodowego Polskiego powstała myśl przyjścia z pomocą Skarbowi Wojskowemu Komisyi Tymczasowej, przez udzielenie mu pewnej subwencyi, a uchwała taka nie może być powziętą w myśl § 11 ust. 2 statutu, w komplecie zebranych tylko pięciu członków, postanowiliśmy zasięgnąć pisemnie zdania nieobecnych dziś członków naszej Komisyi. Po otrzymaniu ich oświadczeń udzielimy odpowiedzi K. T. na piśmie".

Uchwała powyższa stanowi wyraźne zupełnie zerwanie Skarbu Narodowego z ugodowemi matactwami narodowej demokracyi.

Sprawa ofert na budowle rządowe. Ze sfer przemysłowych piszą nam: W ostatnich czasach rozpisane zostały oferty na rozmaite budowle rządowe, które mają powstać w naszym kraju. Odpowiednie czynniki krajowe wykołatały u rządu centralnego, aby ze względu na stagnacyę w przemyśle rząd rozpisał te oferty i przyszedł w pomoc tym sposobem przemysłowcom i rękodzielnikom naszego kraju. Atoli sposób rozpisywania tych ofert ze strony rządu jest taki, że zamiast pomagać, wręcz przeciwny skutek gotów wywołać. I tak, rozpisał rząd licytacyę na budowę gimnazyum w Podgórzu, pod warunkami tak uciążliwemi, że trudno będzie przedsiębiorcy, który dostanie budowę gimnazyum podgórskiego, warunków tych dotrzymać. Jednym bowiem z najcięższych z tych warunków jest termin ukończenia budowy gimnazyum, którego dotrzymanie jest wręcz niemożliwem. Budynku tego, który ma stanąć kosztem 350.000 k. jeszcze nie rozpoczęto, a 30 lipca 1914 r. ma być oddanym do użytku. Jeżeli było więcej oferentów przy licytacyi, to wskazuje na wielką stagnacyę obecnie panującą w naszym przemyśle, gdyż w przeciwnym razie, wobec tak ciężkich warunków nie stanąłby ani jeden oferent do licytacyi.

Drugą taką budowlą, jest sąd obwodowy w Tarnowie, dla którego rozpisano licytacyę w taki sam sposób i z tak krótkim terminem, że większość naszych przedsiębiorców o tem nic nie wiedziała. Zaznaczyć także należy, że nie było dla tej milionowej budowli tych koniecznych podkładów licytacyjnych, jakie są potrzebne do zoryentowania się oferentów. Nie było bowiem planów, tylko szkice. O przedmiarze i kosztorysie wogóle mowy nie było — bo nie były przedłożone. Nic dziwnego więc, że w takich warunkach różnice między oferentami dosięgały do 300.000 koron.

Jeżeli więc rząd chce rzeczywiście przyjść z pomocą przemysłowi i rękodziełu naszemu, powinien obok rozpisania konkursów, postawić także znośne warunki i przygotować odpowiedni elaborat dla oryentacyi oferentów.

Ograniczenie manewrów. „Militärische Rundschau" donosi: Rozporządzeniem z dnia 16 b. m. postanowił cesarz: Ćwiczenia wojskowe mają wogóle ukończyć się z ćwiczeniami w pułkach. Od tego ogólnego zarządzenia są następujące wyjątki: W Galicyi, tudzież na Węgrzech odbędą się większe ćwiczenia konnicy, będące pod nadzorem generalnego inspektora konnicy; odbędą się również ćwiczenia w korpusie 3 (Graz) i korpusie 5 (Salzburg), tudzież w małej części wojsk, dyslokowanych w obrębie korpusu 14 (Insbruk). Wreszcie odbędą się wielkie manewry w Czechach.

Z powodu ograniczenia manewrów stało się możliwem o wiele wcześniejsze puszczenie na stały urlop, czyli przeniesienie do rezerwy tych żołnierzy, którzy służą już czynnie trzeci rok. W tych korpusach, w których ćwiczenia wojskowe kończą się na ćwiczeniach w pułku, żołnierze pójdą na urlop o 4 tygodnie wcześniej.

W sprawie tej pożądane będą następujące wyjaśnienia: W konnicy żołnierze mogą pójść na stały urlop dopiero po przybyciu rekrutów, a to ze względu na obsługę koni. W Bośni także w piechocie żołnierze z trzeciego roku służby idą na urlop dopiero po przybyciu rekrutów. Mimo tych ograniczeń żołnierze z trzeciego roku w 8 korpusach pójdą wszyscy prawie na urlop d. 18 b. m., zaś w 6 korpusach pomiędzy dniem 5 a 8 września.

Skarb wojskowy zaoszczędzi przez to okrągło 1 milion koron. Zarządzenia te spowodowane zostały przez poprzednie powołania rezerwistów do czynnej służby podczas znanego przesilenia, tudzież przez niedawno klęski elementarne. Wreszcie te urlopowania są dowodem, że odpowiedzialne czynniki wierzą w pokój.

Szczegółowo przedstawia się stan rzeczy w następujący sposób: Od ćwiczeń w brygadzie, dywizyi i korpusie są zupełnie uwolnione korpusy 1, 4, 6, 7, 10, 11, 12, 13, 15 i 16, natomiast ćwiczenia powyższe odbędą się w korpusach 3, 5, 8 i 9, a wezmą w nich udział niektóre oddziały korpusów 2 i 14.

Ci rezerwiści, którzy obecnie powołani zostali do zwykłych ćwiczeń jesiennych, pójdą również na urlop, chociaż jeszcze przepisanej liczby dni nie odsłużyli.

Co do Krakowa mamy następujące informacye: Większe ćwiczenia w obrębie tutejszego korpusu, tudzież komendy obrony krajowej zostały odwołane. Oddziały wojskowe, które już wymaszerowały ze swoich garnizonów i dążyły na pole ćwiczeń w południowej stronie Krakowa, otrzymały telegraficzny rozkaz, ażeby wróciły do swoich miejsc garnizonowych. Tam żołnierze, którzy wysłużyli trzeci rok, zostaną puszczeni na urlop. — Również rezerwiści, powołani do ćwiczeń jesiennych, zostaną uwolnieni.

Wiadomości osobiste. Dyrektor urzędu pocztowego w Krakowie, p. Stanisław Hickiewicz, powrócił z urlopu i objął urzędowanie.

Ruch ludności w Krakowie przedstawia się za czas od 3 b. m. do 9 b. m. według sprawozdania miejskiego urzędu zdrowia następująco: urodzeń było 85, chłopców urodziło się 41, dziewcząt 44, skonów było 65, w tem mężczyzn zmarło 34, kobiet 35. Na gruźlicę zmarło 14 osób, nieżyt żołądka 12 osób, udarów mózgu 2, wady organiczne serca 6, zabójstwo było jedno.

Roboty na ul. Sławkowskiej około budowy nowej linii tramwajowej rozpoczęły się w tym tygodniu. Przystąpiono do zrywania szyn linii wąskotorowej i zdzierania asfaltu na całej przestrzeni. Po ukończeniu tych robót, zniwelowaną będzie cała ulica i rozpoczną się roboty właściwe celem układania na odpowiednim podłożu betonowym nowych szyn elektrycznej kolei szerokotorowej.

Z krak. Instytutu muzycznego. Nauka rozpocznie się 4 września. Rozszerzony na rok obecny zakres nauki — obejmuje następujące przedmioty: Spiew solowy, fortepian, skrzypce, altówka, wiolonczela, flet, obój, klarnet, rożek angielski, fagotę, trąbka, kontrabas, gimnastykę rytmiczną systemu Dalcroze'a, teoryę, historyę muzyki, język włoski, kursa przygotowawcze do egzaminu rządowego, obejmujące cały zakres wymaganego materyału naukowego, kursa ćwiczeń w muzyce kameralnej i śpiew chóralny.

Dotychczasowy zespół nauczycielski pomnożony zostanie przez nowo angażowane siły nauczycielskie.

Z krakowskiej szkoły dramatycznej. Nauka w szkole dram. Kaź. Gabryelskiego rozpocznie się dnia 10 września b. r. W program nauki wchodzi zarówno praktyczne, jak i teoretyczne przygotowania ucznia do zawodu scenicznego. Uczniowie wpisani po 10 września — nie będą przyjmowani w charakterze zwyczajnych uczniów szkoły i korzystać mogą jedynie z prywatnie udzielanych lekcyj. Wpisy w kancelaryi Ins[illegible] muz. ul. św. Anny l. 2 od 26 b. m, w go[illegible] 11—1 i 4—6 g.

Wyścigi konne w Krakowie. Do wyścigów, urządzonych przez 10-ty pułk dragonów na torze krakowskim we środę dnia 20 b. m. zamianowano do pierwszego wyścigu 8, do drugiego 11, do trzeciego 13, do czwartego 11, do piątego 7, do szóstego 10, do siódmego 7, do ósmego 7, do dziewiątego 6 koni. Z licznych mianowań wnosić należy, że wyścigi te będą bardzo ożywione. Loże w głównym oraz małym pawilonie mogą zająć tylko oficerzy oraz familie oficerskie, lub osoby posiadające zaproszenia od komitetu. Nie posiadający zaproszenia mają wstęp wolny na wszystkie inne miejsca. Celem uniknięcia możliwego wypadku w natłoku zgromadzonej publiczności, byłoby wskazanem, aby dzieci i studenci, oraz wogóle nieletni, przybywali pod nadzorem starszych osób. Totalizator będzie tylko w I, IV i IX wyścigu czynnym.

Krajowy związek turystyczny utworzył w Konstantynopolu „Biuro informacyjne krajowego związku turystycznego", którego zadaniem będzie udzielanie informacyj co do miejsc i rzeczy widzenia godnych, co do połączeń kolejowych, co do warunków pobytu w Galicyi i t. p, rozdzielanie wydawnictw Krajowego związku turystycznego w celach reklamy kraju, oraz zachęcanie publiczności do zwiedzania Galicyi. Kierownictwo biura tego objął nasz rodak p. Zdzisław Maciejowski i rozpoczął intenzywną pracę w tym kierunku.

Statystyka zbrodni w Krakowie. W ostatnich sześciu tygodniach w obrębie sądu krajowego karnego w Krakowie, popełniono niezwykle wysoką ilość zbrodni, które pociągnęły za sobą śmierć ludzką. Statystyka rządowa wykazuje bowiem, że w powyższym okresie czasu, t. j. od 1 lipca do 15 b. m. popełniono 26 morderstw i zabójstw, a około 50 zgwałceń. Ważniejsze sprawy o morderstwo, względnie zabójstwo, są następujące: Stanisław Korpak (zabił ojca), Stanisław Czapik (zabił Jelonka Józefa na Ludwinowie), Sokołowski Edward, Stanisław Nocoń (usiłowane zastrzelenie policyanta w Podgórzu), Karol Zbroja, Józef Ideno (zabił czeladnika szewskiego w Podgórzu), Józefa Kukielówna (dzieciobójstwo), Teofil Kubicz, Katarzyna Serafinowa, Piotr Kłysz i t. d.

Cyfry powyższe są daleko większe, aniżeli po inne lata w odnośnym okresie czasu.

Afera szpiegowska. Władze bezpieczeństwa publicznego zajęte są obecnie, jak słychać, śledztwem w pewnej aferze szpiegowskiej, zakrojonej podobno na większą skalę. Krążą pogłoski, że patrole artyleryi w ostatnich dniach wyłapały w okolicach fortów krakowskich kilku podejrzanych osobników, przy których znaleziono kompromitujące papiery aparaty fotograficzne i rewolwery. Aresztowani, jak podobno stwierdzono, mieszkali na jednem z dalszych przedmieść krakowskich, skąd codziennie urządzali wycieczki szpiegowskie w okolice fortów.

Zakaz emigracyjny. Ruch emigrantów do Ameryki znacznie się zmniejszył obecnie, wskutek zaostrzonych przepisów co do emigrantów wydanych przez rząd austryacki. Władze policyjne zatrzymują i odsyłają do miejsc rodzinnych wszystkich emigrantów od lat 18 do 36, nie uwolnionych od wojska.

Wypadek przy windzie elektrycznej. Przy zakładaniu windy elektrycznej w hotelu „City" przy ul. św. Gertrudy, zdarzył się wczoraj nieszczęśliwy wypadek. Żelazny duży klucz francuski do montowania śrub wypadł z ręki monterowi i ugodził w głowę stojącego w sieni stróża hotelowego, 29-letniego Franciszka Syska, który doznał załamania szczytu czaszki. Ciężko rannego odwiozło zawezwane pogotowie ratunkowe do szpitala św. Łazarza na oddział chirurgiczny.

Zgubiono - znaleziono. Wczoraj doniósł do dyrekcyi policyi p. Wojciech Werberger, właściciel dóbr Radwanice, że zgubił portfel z kwotą 400 K i kwit na 2000 rubli.

W dyrekcyi policyi złożono wczoraj torebkę z dwoma paszportami rosyjskiemi opiewającemi na nazwisko pań: Matyldy i Urszuli Grzybowskich — znalezione na Zwierzyńcu.

Kradzież roweru. Władysław Francak, majster kamieniarski, doniósł wczoraj do dyrekcyi policyi, że zostawił rower marki „Puch" przed kościołem Misyonarzy na Kleparzu, idąc za interesem do klasztoru; gdy wrócił już nie zastał roweru. Rower przedstawiał wartość 120 K. Za sprawcą kradzieży roweru wdrożono śledztwo.

---

republika sanmarińska ma po angielskiej najstarszą w Europie konstytucyę. Spisano ją bowiem w r. 1270 i bardzo niewiele stosunkowo dotąd zmieniono. Wedle tej konstytucyi państwem rządzi zwierzchnicza wielka rada — „Generale Consiglio Principe", złożona z 60 dożywotnio mianowanych członków po jednej trzeciej od szlachty, mieszczan i włościan. Dopiero w roku 1906 ogólne zgromadzenie naczelników rodzin, nie zwoływane od r. 1560, zmieniło tę konstytucyę o tyle, że członkowie tej Rady zwierzchniczej w tej samej liczbie i w tym samym stosunku wybierani mają być jednak wszyscy co trzy lata. Rada zwierzchnicza wybiera z pośród siebie dwóch prezydentów — „capitani reggenti" na sześć miesięcy. którzy sprawują najwyższą władzę wykonawczą, mając dodany sobie wydział z 12 członków, który ma dbać o gospodarczy rozwój państwa, zarazem zaś stanowi drugą i ostatnią instancyę sądową i administracyjną. Jeden z prezydentów reprezentuje wysoką szlachtę, drugi mieszczaństwo i lud. Obok obu prezydentów czy kapitanów władzę wykonawczą sprawują jeszcze dwaj sekretarze stanu, jeden z nich specyalnie dla spraw zagranicznych, kanclerz skarbu, naczelny wódz sił zbrojnych i dwaj wybierani na trzy lata sędziowie — jeden dla spraw cywilnych, drugi dla karnych. Ten kryminalny sędzia przepracowany nie jest, bo za mojej bytności w tem państwie w jedynem jego więzieniu znajdował się także jeden jedyny — więzień i trzech dozorców bardzo groźnie wyglądających...

Państewko, którego dochód roczny wynosił w r. 1910 540.833 liry, które nie ma ani centa długu, znajduje się pod protektoratem Włoch, złączone z niemi unią cłową i pocztowo-telegraficzną. Poza tem jednak San Marino ze swoimi jedenastoma tysiącami mieszkańców, siedzącymi na przestrzeni 60 kilometrów kwadratowych, jest państwem w całem tego słowa znaczeniu niezależnem. W teoryi ma ono prawo wypowiadać wojnę, do której służy mu 900 ludzi milicyi, 15 żandarmów i jedna stara armata, i zawierać sojusze, jako też rozdzielać ordery jako nagrody. W praktyce rząd republiki korzysta tylko z tego trzeciego prawa i dość hojnie rozdaje ustanowiony w roku 1859 order Legii honorowej, mający aż pięć stopni...

Piękną salę, w której obraduje zwierzchnicza Rada, umeblowali republikanom Francuzi, wspaniałymi 60 skórą wybijanymi fotelami i dwoma tronami dla prezydentów. Nie mający poszanowania władzy turyści sadowią się co rychlej na tych tronach i zapisują się w księdze pamiątkowej, którą przynosi ten sam sympatyczny starzec, pamiętający jeszcze Garibaldiego, kiedy schronił się tu przed pościgiem Austryaków. Na ścianach obrazy i portrety rozmaitych wielkości domowych i potężnych dobrodziejów republiki. Jest tu i włoska para królewska w bronzie odlana i królowa Wiktorya i prezydent Carnot, jakiś generał napoleoński i wiele innych znakomitości.

Wychodzimy jeszcze na wieżę i jeszcze na jedną terasę, z której, jak zapewnia ów staruszek — zresztą nie prezydent ministrów, jak mniemałem, ale odźwierny po prostu — widać w jasny dzień brzeg — dalmatyński. Potem żegnamy „palazzo" i jego stróża, aby wstąpić na chwilę do bazyliki. Rzeźba Canowy w głównym ołtarzu, kilka niezłych kopij weneckich mistrzów i piękna architektura. W zakrystyi wejście do pieczary założyciela państwa św. Marina. Była to jego sypialnia, co prawda dość niewygodna. Kamień w kształcie cegły, starannie wygładzony, służył za poduszkę w tej jamce. Dokoła zaś musiały leżeć niedogryzione korzonki. Ale tych już niema.

Jeszcze jedno spojrzenie w dół na góry i siniejącą dal, w której kryje się morze, i powrót, do którego naglą zresztą obaj „vetturinowie" zastępcy.

Kaes.

Włamanie w Płaszowie. Wczoraj do karczmy Tobiasza Kopra w Płaszowie, włamała się banda rabusiów. Wyłamali oni kasę wertheimowską, skąd skradli 400 koron, sznur prawdziwych korali i zegarek damski. Policya podgórska aresztowała siedmiu włóczęgów podejrzanych o dokonanie tej kradzieży.

Z kraju.

Jaworzno, 18 sierpnia. (Z życia na prowincyi. — Koncert).

Aura tegoroczna dała się wszystkim we znaki. Urlopy przeszły, a i tak mało można było z nich korzystać, bo ustawiczna słota odstraszyła wielu od wyjazdu. Tak, nie chcąc, musieliśmy spędzić czas feryj u siebie, a przymusową wilegiaturę staraliśmy sobie bodaj w części urozmaicać. Mieliśmy jakiś czas wcale niezły kinoteatr, w „Sokole" zaś odbyło się dnia 2 b. m., staraniem dzielnego prezesa inż. Leonhardta, bardzo udatne przedstawienie amatorskie.

W dniu 9 b. m. odbył się znowu w Jaworznie dzięki zabiegom dyr. p. Katzerowej bardzo interesujący koncert w sali tutejszego kasyna. Przyznać trzeba, że koncert ten wyszedł stanowczo poza granice dyletantyzmu. Orkiestra amatorska, złożona z 16 członków pod batutą p. Wistricha, odegrała kilka trudniejszych utworów, w sposób przynoszący zaszczyt dyrygentowi i drużynie.

Niespodzianką uczestnikom koncertu zrobiła młodziutka wiolinistka p. Marya Deutscher, która grą swoją na skrzypcach zachwyciła zebranych; w szeregu odegranych utworów uderzała daleko posunięta technika, uczucie i dojrzałość wyrazu. Bardzo piękna gra na fortepianie pp. Kow. i Katz. oraz miły śpiew solowy p. Olgi E. dopełniły programu koncertu, który na długo zostanie dla wszystkich miłem wspomnieniem. Aranżerom koncertu należy się szczere uznanie.

Tarnów, 19 sierpnia. (Rzadki jubileusz wojskowego. — Inspekcya. — Samobójstwo).

P. Józef Neumann, major 57 p. p. obchodził wczoraj 30-letni jubileusz swej służby. Charakterystycznym jest fakt, że jubilat wszystkie lata swej służby spędził przy 57 p. p. i to w Tarnowie, gdzie cieszy się wielką sympatyą wśród sfer cywilnych i wojskowych. Uroczystość jubileuszowa odbyła się w kasynie cywilno-wojskowem. Wobec wszystkich oficerów pułku przemówił w serdecznych słowach do jubilata pułkownik Dostal, komendant pułku, wręczając mu [illegible] (u)arunek od ks. Filipa Coburg-Gotha, właściciela [illegible], piękny portret w srebrnych ramach z własnoręcznym podpisem.

Generał kawaleryi, Böhm-Ermolli, komendant I korpusu, odbył w ubiegłym tygodniu inspekcyę 2 pułku ułanów w Tarnowie.

Wczoraj w aresztach sądowych odebrał sobie życie przez powieszenie Chaim Kreinig. Powodem rozpaczliwego kroku denata było ogłoszenie konkursu.

Samobójstwo w koszarach. Z Przemyśla donoszą nam: We wtorek o godz. 3 nad ranem odebrał sobie życie w koszarach 10 pp. przy ul. Słowackiego, chorąży (Fähnrich) Alojzy Lederwasch. Śmierć od kuli rewolwerowej, skierowanej w głowę, nastąpiła natychmiast. Powodem rozpaczliwego czynu był rozstrój nerwowy.

Sambor 19 sierpnia. (Prezydent poczty na wizytacyi. — Kino-„Sokół").

Prezydent pocz. galicyjskich, p. Wopaterni, odbył w ubiegłym tygodniu wizytacyę tutejszego urzędu pocztowo-telegraficznego, wykazującego w ostatnich latach niezwykły rozrost swoich agend. Z pobytem prezydenta w mieście naszem łączą sprawę utworzenia „na Blichu", dzielnicy najgęściej zaludnionej, urzędu filialnego. Byłby to dopiero drugi urząd pocztowy w Samborze, mieście, liczącem powyżej 20.000 mieszkańców. Powołanie do życia filii pocztowej w tej dzielnicy powitane zostanie przez ludność tutejszą z zadowoleniem. Urząd pocztowy bowiem dotychczasowy nie może dla braku odpowiedniego pomieszczenia, jako też dostatecznych sił, sprostać ciężkiemu swemu zadaniu.

„Sokół" nasz prowadzi od kilku tygodni kinoteatr we własnym zarządzie i na własny rachunek. Przedstawienia będą się odbywały w soboty i niedziele. Obok tego kinoteatru ma powstać w jesieni r. b. drugie prywatne takie przedsiębiorstwo.

Zagadkowe samobójstwo gimnazyalisty. Ze Stanisławowa donoszą:

We wtorek przed południem odebrał sobie życie wystrzałem z floberta 16-letni uczeń VII klasy gimnazyalnej Michał Weissberg. Chłopak udał się w tym celu na strych domu i tu skierował broń morderczą w kierunku serca. Celny strzał spowodował natychmiastową śmierć. Przybyły na miejsce lekarz dr Drzewicki, po oglądnięciu zwłok, stwierdził samobójstwo. Zgon ś. p. Weissberga dotyka boleśnie powszechnie cenionego profesora gimnazyum I. dra M. Weissberga.

Aresztowanie kupca. We Lwowie aresztowano we wtorek Henryka Fischa, właściciela składu mebli w pasażu Mikolascha, pod zarzutem oszustwa. Pewien gość z prowincyi zakupił u niego meble za 1.000 koron. Meble te miały być wysłane na prowincyę, tymczasem gość nie mógł się doczekać przesyłki. Sprawdzono, że meble zostały sprzedane komu innemu, a Fisch nie mógł zwrócić gościowi pieniędzy.

Ze świata.

Wylew Wisły w Sandomierzu. Warszawskie pisma donoszą: Ponowny przybór Wisły w Sandomierskiem zniszczył w wielu miejscach wszystko zboże, które, z powodu niedojrzenia, nie było jeszcze sprzątnięte. W ten sposób cały plon, oprócz żyta, przepadł. Wpadające do Wisły rzeki Opatówka i Przykopa także zalały przyległe pola i łąki. Zwiększyły rozmiary katastrofy ciągłe ulewy, nie pozwalające sprzątnąć zboża nawet z tych miejsc, których fale rzek nie dosięgły.

Wiele zboża, wcześniej zżętego, w snopach porosło.

Również z innych stron Królestwa Polskiego nadchodzą hiobowe wieści o rozmiarach klęski, jaką spowodowały deszcze i wylewy. Najdotkliwsze straty ponieśli mieszkańcy nizin nadwiślańskich, skutkiem kilkakrotnych wylewów Wisły. Ulewy nie pozwoliły sprzątać zboża z miejsc suchych. — W biłgorajskim pow., w lubelskiem, grozi ludności tamtejszej formalnie głód.

Wykonanie wyroku śmierci. W Gliwicach na Śląsku pruskim zginął od ręki kata robotnik Karol Kondziołka. Wyrok śmierci został wykonany przez kata Schwietza z Wrocławia. Dwóch dozorców więziennych, w towarzystwie księdza, prowadziło skazańca na miejsce stracenia. O godz. 6 min. 4 rano wykonał kat swój obowiązek; jedno cięcie toporem i głowa Kondziołki stoczyła się do piasku. Zwłoki skazanego włożono do trumny i na zwykłym wozie miejskim odwieziono na cmentarz. Kondziołka Karol przed paru miesiącami, w czasie kłótni pchnął swego ojca, mieszkającego w Pielgrzymowicach, do rzeki pogranicznej. Stary Kondziołka utonął w rzece, zwłoki jego wydobyła austryacka straż pograniczna.

Kongres syonistów, jedenasty z rzędu, odbędzie się w Wiedniu w czasie od dnia 2 do 9 września b. r. Równocześnie obradować będą rozmaite inne związki żydowskie. W dniach 7 i 8 września, na placu sportowym „Vienna" odbędzie się wielki festyn sportowy i gimnastyczny żydowskich stowarzyszeń gimnastycznych. Podczas kongresu otwarte będą wystawy żydowskie, między niemi wystawa koronek związku kobiet żydowskich. Będą się również odbywać przedstawienia sceniczne w języku hebrajskim.

Fundusz Roseggera w oświetleniu statystycznem. Na wystawie niemieckiej w Chomutowie znajduje się osobny oddział urządzony przez „Schulverein", gdzie wystawiono daty statystyczne mające przedstawić, jak zebrano 3 miliony koron na znany fundusz Roseggerowski. Pojedynczy „kamień" funduszu tego wynosił — jak wiadomo — 2000 K. Kamieni tych złożyły południowe kraje austryackie 18, alpejskie 752, sudeckie 550, karpackie 7, państwo niemieckie 144, zagranica 7. Szczegółowe daty wykazują w dalszym ciągu, iż rady powiatowe złożyły 31 kamieni, rady gminne 88, kasy oszczędności 66, banki 22, stowarzyszenia przemysłowe 26, towarzystwa rolnicze 6, urzędnicy państwowi 21, urzędnicy miejscy 28, krajowi 8, prywatni 19, nauczyciele 11, nauczyciele szkół średnich 16, szkół wyższych 11, słuchacze uniwersytetów 45, uczniowie szkół średnich 14, „starzy panowie" 10, towarzystwa śpiewackie 32, oddziały Schulvereinu 32, reszta 94.

Śluby.

W kościele parafialnym w Zatorze pobłogosławiony został związek małżeński pomiędzy panną Małgorzatą Remerówną, córką Edwarda Remera, urzędnika dóbr Zatorskich, i p. Maryi z Grychowskich z p. Leopoldem Rożańskim, ziemianinem i dzierżawcą dóbr Przeciszów. Po uroczystości ślubnej rodzice panny młodej podejmowali w swojej willi gości, przybyłych licznie z Galicyi i Królestwa.

Zmarli.

Kornelia Neuhenser, wdowa po prymaryuszu szpitala powszechnego, umarła we Lwowie w 85 roku życia.

Składki. Na zakład F. Żurowskiej złożyły pp. Marya S., Stefania M. i Emilia L. 21 K za gościnę w pensyonacie p. Lucyi Żeleszkiewicz w Krynicy w willi „pod Wawelem".

Mianowania. P. Minister sprawiedliwości zamianował naczelnika kancelaryi Franciszka Grossa w Krakowie, urzędnikiem wykonawczym pierwszej klasy w sądzie krajowym w Krakowie.

Lwowski wyższy sąd krajowy zamianował kancelistów: Abrahama Fränkla w Borszczowie, Pawła Medwida w Rohatynie, Jana Szarana w Baligrodzie, Stefana Chomickiego w Buczaczu, Mojżesza Sommersteina w Podhajcach, Dmytra Huniewskiego w Zabiu, Andrzeja Krannerwettera w Niżankowicach i Mojżesza Freudmanna w Cieszanowie, oficyałami kancelaryjnymi „ad personam", z pozostawieniem ich w dotychczasowych miejscach służbowych.

Cywilny geometra Julian Kwaśniecki z siedzibą urzędową we Lwowie, złożył przepisaną przysięgę.

Z krakowskiego obserwatoryum. — Dnia 19 sierpnia termometr doszedł od + 14·3 do + 23·1 Cels.; barometr opadał.

Dnia 20 sierpnia o godzinie 7 rano stan barometru 741·7 mm., termometru + 15·4 Cels.; — cisza.

Zakopane. (Tel. Związku turystycznego.)

Temperatura powietrza o godz. 7 rano w cieniu 13° Cels. Wiatru nie ma, cisza, znaczne zachmurzenie.

Prognoza: ciepło, naogół pogodnie.

Repertoar teatru miejskiego im. Słowackiego w Krakowie.

W sobotę 23 b. m. „Ksiądz Marek".
W niedzielę: „Kościuszko pod Racławicami".
W poniedziałek: „Szlakiem legionów".
We wtorek: „Leci liście z drzewa..."
We środę: „Kordyan".
We czwartek: „Wyzwolenie".
W piątek: „Złote więzy".
W sobotę: „Wyzwolenie".
W niedzielę: „Ksiądz Marek".
W poniedziałek: „Taniec czynowników".

Dział ekonomiczny.

Ceny ziemiopłodów i ważniejszych artykułów żywności Kraków, 19 sierpnia.

Płacono za 100 kilogr.: Pszenica biała (waga gatunkowa 77/80) od 23·— do 24·40; żyto krajowe (waga gatunkowa 71/74) od 18·40 do 20·—; żyto węgierskie od —·— do —·—; jęczmień browarny od —·— do —·—; jęczmień na krupy od 16·80 do 18·10; jęczmień na paszę od —·— do —·—; owies do siewu (z opłatą akcyzową) od 20·40 do 21·40; owies na paszę od —·— do —·—; proso od —·— do —·—; kukurudza od 19·20 do 20·70; tatarka od 21·— do 23·—; groch 19·— do 28·—; fasola od 24·50 do 54·—; soczewica od 44·— do 46·—; wyka od 24·— do 27·—; siano zwyczajne od 7·20 do 8·40; koniczyna pastewna od 8·20 do 9·40; słoma od 5·20 do 6·—; rzepak zimowy 31·— do 33·—; kminek krajowy od 62·— do 68·—; kminek holenderski od 74·— 78·—; koniczyna nasienna czerwona od 0—·— do 0—·—; koniczyna nasienna biała od —0·— do —0·—; tymotka nasienna —·— do —·—; esparsetta 0—·— do 0—·—; ziemniaki od 5·— do 6·—; jaja za kopę 3·90 do 4·40; masło za 1 kilogram 2·40 do 2·70; ser za 1 kilogram 0·60 do —·70; mleko zbierane za 1 litr —·08 do —·10; mleko niezbierane od 18·— do —·22.

Sprawozdanie syndykatu rolniczego z targu zbożowego w Krakowie na Kleparzu dnia 19 sierpnia.

Tendencya: lepsza, zaofiarowanie: lepsze, chęć kupna dobra.

Sprzedawano: Pszenicę czerwoną i żółtą (75/78) kg. od K 11·50 do 12·—; węgierską nową (76/79) od 11·90 do 12·20; żyto dworskie (68/72 kg.) od 8·40 do 9·—; żyto węg. nowe 9·50 do 9·60; jęczmień 8·40 do 9·05; jęczmień do siewu od 0·— do 0·—; jęczmień na krupy od 0·— do 0·—; owies 9·50 do 10·30; owies na paszę dworski od 0·— do 0·—; owies targowy 9·75 do 10·—; kukurudzę ros. starą rosyjską 0·— do 0·—; kukurudzę rosyjską nową 9·60 do 10·35; groch Victoria 14·50 do 17·50; groch zwykły od 12·50 do 13·75; groch pastewny od 9·50 do 11·75; groch do siewu 11·75 do 12·75; wyka od 12·— do 13·—; łubin żółty od 10·— do 12·—; łubin niebieski 9·— do 11·—.

Wszystko za 50 klg. loco Kraków bez opłaty spożywczej.

Z letnich siedzib.

Zakopane, 18 sierpnia.

(Wśród deszczowego sezonu. — Ruch umysłowy. — Rozrywki w zakładzie dra Chramca. — Bal na bursę. — Redaktor Hovorka w Zakopanem. — Wycieczka szkoły kuźnickiej do Czech. — Pogoda).

Upusty niebieskie, które rozwarły się nad nami i z krótkiemi przerwami od czterech tygodni strumieniami wód zalewają całe Podhale, zapisując się niepamiętną od lat klęską ekonomiczną wśród tutejszej ludności, zniszczyły także całkowicie tegoroczny sezon letni w Zakopanem.

Najstarsi górale nie pamiętają takiej sloty, najwięksi wielbiciele Zakopanego i optymiści stracili już cierpliwość i nadzieję. Połowa domów stoi pustką, pustkami świecą także pensyonaty i hotele, które karmią się przeważnie nielicznymi turystami jedno- lub dwudniowymi, przybywającymi dla zwyczaju odwiedzić rozpłakaną letnią stolicę Polski.— Lista zdrojowa cyfrowo wykazuje wprawdzie prawie taką samą, jak w roku ubiegłym, frekwencyę w Zakopanem, ale w rzeczywistości stałych gości jest w tym roku o połowę mniej, jak zwykle. Rezultatem tego będzie zamknięcie kilku pensyonatów, które skończą obrachunki z wielkiemi stratami.

Pocieszamy się jednak, że tak jest wszędzie w tym roku. Nie wszędzie jednak znoszą ludzie straszne dolegliwości tegorocznego sezonu z tak filozoficznym spokojem i rezygnacyą, jak w Zakopanem. Tu przynajmniej znaleść można zawsze miłe i zajmujące towarzystwo, jakiego kto pożąda, w centrach tutejszego życia, skupiających wszystkich gości i przejezdnych, jakiemi są w braku domu zdrojowego kawiarnie i restauracye na Krupówkach i Marszałkowskiej, oraz zakład leczniczy dra Chramca. W dni słotne, gdy pustką świeciły doliny, przełęcze i schroniska tatrzańskie, roiło się w dolinach zakopiańskich w „Morskiem Oku" u Dzikiewicza i w „dolinie białej kawy" u Przanowskiego. — Przy dźwiękach muzyki, przez szkło werandy, po której spływał z szelestem deszcz, pozierali ludziska z utęsknieniem na otulony chmurami i rozpłakany Gewont, na próżno oczekując jasnego promienia słońca. Spotkałem kilka osób, które, bawiąc po raz pierwszy w Zakopanem, wyjechały stąd po kilku dniach oczekiwania na pogodę w przekonaniu, że Tatry zakopiańskie są legendą wymyśloną dla pocieszenia łatwowiernych.

Niepogoda nie przeszkodziła jednak, że zgodnie z ustaloną tradycyą ruch kulturalny i umysłowy tętnił w pełni w ostatnich tygodniach. Taką powodzią wieców, odczytów, wykładów, przedstawień teatralnych, koncertów, żadne z polskich uzdrowisk pochwalić się nie może. — Kronika dni ostatnich zapisuje: „wiec oświatowy", na którym roztrząsano sprawy pedagogiczne i wychowawcze (prel. p. H. Radlińska), cały szereg odczytów, urządzonych przez Towarzystwo letnich kursów uniwersyteckich w Zakopanem, odczyty p. Wł. Studnickiego pod tytułem: „Polityka polska w jej całokształcie", p. Jana Brzozy „Renesans idei rządu narodowego", p. dra J. Lipińskiej „Suggestya i autosuggestya", p. Czerbaka odczyty o medyumizmie, p. Piłsudzkiego „Kryzysy boju" i w. i.

Za kilka dni odbędzie się doroczny wiec członków Towarzystwa Tatrzańskiego, na którym poruszonych będzie kilka piekących spraw, dotyczących rozwoju i działalności Towarzystwa.

Przedmiotem gorącej opieki ze strony zarówno stałych tutejszych mieszkańców, jak i gości jest bursa gimnazyalna w Nowym Targu, na którą urządzane są rokrocznie festyny i zabawy. Dzięki tej opiece bursa rozwija się bardzo pomyślnie i daje przytułek coraz większej liczbie niezamożnej młodzieży góralskiej. Na dochód tej bursy odbył się w tych dniach, staraniem marszałka pow. dra Chramca, w jego zakładzie kabaret i wielki bal kostyumowy, który świetnością przewyższył wszelkie oczekiwania. Urządzony w szczęśliwej chwili, gdy zakład przepełniony jest gośćmi ze wszystkich dzielnic Polski, bal zgromadził nietylko wszystkich mieszkańców zakładu, ale licznych gości z innych pensyonatów i zakładów. Około 100 par, przeważnie pięknie ukostyumowanych, pląsało do późnej nocnej godziny, unosząc wspomnienie jednej z najpiękniejszych zabaw, jakie się kiedykolwiek odbyły w Zakopanem. Dochód wyniósł przeszło 400 kor. W zakładzie dra Chramca bawi w chwili obecnej przeszło 300 osób, w której to cyfrze Kraków bardzo poważnie jest reprezentowany. *Między innymi bawią tu pp. dyrektor Fr. Paszkowski, marszałek dr Skrzyński, szef sekcyi ministerstwa dr Gałecki, rejent dr T. Starzewski, inż. Szymberski, dr Łapiński, dr Skąpski, dr Kwiatkowski i w. i.* Duszą towarzystwa jest, jak zawsze pełen pogody i humoru, niezrównany causeur p. Mieczysław Frenkel, artysta teatrów warszawskich, stale otoczony rojem najpiękniejszych Warszawianek. Bawi tu także znany nasz przyjaciel czeski red. Fr. Hovorka z Pragi, który nawet podczas wywczasów letnich nie ustaje w pracy publicznej, zakreślonej swoim programem. W tych dniach zamknął on urządzoną przez siebie w bazarze zakopiańskim wystawę obrazów czeskich i polskich artystów, która przyniosła tylko moralny sukces, a w ostatnich dniach zorganizował wycieczkę wychowanic szkoły gospodarstwa domowego hr. Zamojskiej do Czech, celem obejrzenia wybitniejszych tamtejszych szkół gospodarskich. Wycieczka, w której weźmie udział 30 wychowanic zakładu Kuźnickiego wyjedzie wraz z hr. Zamoyską, w dniach najbliższych i zwiedzi Pragę, Hrudim, Pardubice i Ołomuniec.

Powiadomione przez red. Hovorkę o przybyciu polskich gości odnośne instytucye czeskie zajmą się ich przyjęciem i ułatwią im zwiedzenie wzorowych zakładów czeskich.

Jutro gotuje się Zakopane na przyjęcie drużyn „Strzelca polskiego", które w pełnym rynsztunku bojowym przybywają piechotą z Nowego Targu po kilkodniowych tam ćwiczeniach. „Dzień Strzelców" połączony będzie z „dniem niebieskiego krzyża", to jest kwestą na sympatyczny cel pogotowia ratunkowego tatrzańskiego. Ponieważ od wczoraj zawitała piękna pogoda i dawno nie widziane słońce zajaśniało nad Zakopanem, spodziewać się można, że ostatnie dwa tygodnie sezonu przyniosą choć częściową rekompensatę za czas niedoli i przymusowej pokuty. Akademicka sekcya turystyczna, jak zawsze pierwsza, dała w dniu dzisiejszym hasło do podjęcia zaniechanych wycieczek w Tatry. *P.*

Z Bałkanu.

(Telegramy „N. Reformy" z dnia 20 sierpnia)

Wojna automatyczna.

Wiedeń. „Südslav. Corresp." donosi z Sofii: Koła nacyonalistyczne straciły nadzieję interwencyi rosyjskiej w kwestyi adryanopolskiej. Pod naciskiem Francyi Rosya prawdopodobnie zaniecha interwencyi.

„Südslav. Corresp." donosi dalej, że między Grecyą a Turcyą przyszło do skutku porozumienie, skierowane przeciw Bułgaryi. Do porozumienia tego przystąpiła także Serbia, przez głoszenie swej neutralności.

Turcya, jak z Konstantynopola donoszą, kontynuuje swoją ofenzywę, przez dalszy marsz swej armii na zachód. Forpoczty tureckie i bułgarskie już od dwóch dni walczą ze sobą. — W ten sposób automatycznie rozpoczęła się wojna.

Sofia. Po walce z małym garnizonem bułgarskim wojsko tureckie obsadziło miejscowość Kuczukawak.

Okólnik Porty.

Konstantynopol. Porta postanowiła wysłać do mocarstw nowy okólnik, w którym zapewnia, że nie ma zamiaru przekraczać granicy. Porta zapytała swego generalissimusa, które miejscowości poza Maricą możnaby opróżnić bez wyczekiwania na załatwienie sprawy adryanopolskiej.

Konstantynopol. Turcya w nocie wystosowanej do mocarstw oświadcza, że obsadziła kilka miejscowości położonych na zachód od Maricy, tylko ze względu na bezpieczeństwo mieszkańców.

Nowy związek bałkański.

Frankfurt. „Frankf. Ztg" donosi: W kołach dyplomatycznych oświadczają, że rokowania między Serbią, Grecyą, Rumunią i Czarnogórą co do utworzenia nowego związku bałkańskiego czynią znaczne postępy. Celem wypracowania traktatu związkowego odbędzie się w Belgradzie konferencya czterech premierów wspomnianych państw.

Komisye graniczne.

Petersburg (Pet. ag.). Zastępcy rosyjscy w Bukareszcie i Sofii podali do wiadomości rządom, że zamianowano trzy komisye graniczne, które 22 b. m. zbiorą się w Demir Hissar. Wojska greckie 21 b. m. opróżnią miasta Deagacz, Xanti i Gumudżinę.

Serbowie w Albanii.

Belgrad. Na przedstawienia mocarstw oświadczył Pasicz, że w Albanii północnej pozostało jeszcze tylko kilka oddziałów serbskich dla rozproszenia rozbójniczych oddziałów albańskich.

Demobilizacya w Bułgaryi.

Sofia. Demobilizacya armii bułgarskiej jest już ukończona. Wojska rumuńskie opuszczą Bułgaryę w dniu 28 b. m. Rumunia przyrzekła zapłacić Bułgaryi odszkodowanie za wyrządzone szkody. Rokowania między Serbią a Bułgaryą co do podjęcia ruchu kolejowego i telegraficznego są w pełnym toku.

Podróż Pasicza.

Belgrad. „Prawda" donosi, że Pasicz uda się w połowie września na kuracyę do Marienbadu, a w powrocie zatrzyma się w Wiedniu, gdzie będzie miał prawdopodobnie konferencyę z hr. Berchtoldem.

Reorganizacya floty greckiej.

Ateny. Minister marynarki donosi, że we wrześniu roku przyszłego przybędzie do Grecya komisya angielska, złożona z 16 członków pod przewodnictwem admirała Carra, aby wspólnie z komisyą grecką roztrząsać kwestyę reorganizacyi floty greckiej.

Ponadto przybędzie do Grecyi pułkownik angielski Ramsay, który w porozumieniu z komisyą grecką ma wypracować plan nowego arsenału.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości „Nowej Reformy"

z 20 sierpnia.

Kongres miast czeskich.

Praga. Dzisiaj w salach na wyspie sofijskiej odbył się pod przewodnictwem burmistrza Grosza kongres reprezentantów czeskich miast i powiatów. Kongres bardzo licznie obesłany, zajmował się głównie zniesieniem konstytucyi krajowej i sytuacyą przez to wywołaną. Uchwalono protest przeciw zaprowadzeniu komisyi administracyjnej. Następnie były minister Forzt wygłosił referat o ostatnich zajściach i o ich wpływie na autonomię krajową, poczem kongres przystąpił do okrad poufnych, na których zajmowaną się kwestyą taktyki wobec komisyi administracyjnej.

Po zamachu na Skerlecza.

Zagrzeb. Bar. Skerlecz udał się już dzisiaj do swego pałacu, aby objąć urzędowanie. Aresztowano brata sprawcy zamachu, kucharza w jednej z kawiarń. Aresztowano też jednego kelnera, którego jednak wypuszczono znowu na wolność.

Mimo tych aresztowań panuje przekonanie, że Dojczic wykonał zamach pod wpływem lektury dzienników serbskich i chorwackich, wychodzących w Ameryce.

Rusyfikacya Finlandyi.

Petersburg. Rada ministrów nakreśliła program wprowadzenia języka rosyjskiego do Finlandyi. Początkowo wprowadzony będzie język rosyjski do kancelaryj w instytucyach rządowych. Następnie język rosyjski wprowadzony będzie do programu szkół. Egzamin z języka rosyjskiego będą musieli składać wszyscy wstępujący do uniwersytetu w Helsingforsie lub obejmujący stanowiska sądowe lub administracyjne. Rząd wydawać będzie subsydya na delegowanie urzędników do Rosyi w celu poznania języka rosyjskiego.

Afery honorowe hr. Tiszy.

Budapeszt. Hr. Tisza ogłosił list otwarty do Emeryka hr. Karolyiego w sprawie jego oświadczeń co do procesu Desyego. Sądzą, że list ten spowoduje nowy konflikt honorowy Tiszy z hr. Karolyi.

Śmiały podróżnik.

Rzym. „Stampa" donosi, że słynny włoski podróżnik, Mario Piacenze, wszedł na szczyt góry Nunkam w Himalajach, wysokiej na 7.200 metrów, gdzie dotąd nie postała jeszcze noga ludzka.

Odpowiedzialny redaktor:
Konstanty Srokowski.
Wydawca:
Michał Konopiński.

NADESŁANE.

Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).

Cennik Izby handl. i przemysłowej w Krakowie

z 20dnia sierpnia 1913, godzina 1 w południe.

I. Waluty: Franki papierowe płacą 95·— żądają 96·— 20-to frankówki w złocie 19·— 19·20. Dolary amerykańskie 492·— 497·—

II. Listy zastawne: 5-proc. Listy zast. prem. Banku hipot. —·— —·—, 4½-proc. Listy zast. Banku hip. 90·25 90·75. 4-proc. Listy zast. Banku hip. 81·75 82·25. 4½-pr. Listy zastawne Banku krajowego 91·25 92·—. 4-proc. Listy zast. Banku kraj. 82·— 83·—. 4-proc. Listy zast. gal. Tow. kred. ziem. nieok. 96·20 97·20. 4-proc. Listy zast. gal. Tow. kred. ziem. 41-letnie 92·— 93·—. 4-proc. Listy zast. gal. Tow. kred. ziem. 56-letnie 81·50 82·50. 4½ proc. listy zast. gal. Tow. kredyt. ziems. 52-letnie 92·75 93·75. 4½-proc. Listy zast. Banku galic. dla handlu i przem. 88·— 89·—.

III. Obligacye i pożyczki: 4-proc. Galic. obligacye propinacyjne 97·75 98·75 4-proc. Pożyczka kraj. z 1893 r. 81·75 82·75. 4-proc. Pożyczka m. Lwowa z 1911 r. 80·50 81·50. 4-proc. Pożyczka m. Krakowa z 1909 roku 80·25 81·25. 4½-proc. Obligacye komunalne Banku kraj. 89·— 89·50. 4-proc. Obligacye kolejowe 80·25 80·75.

IV. Akcye: Banku hipot. we Lwowie 625·— 630·—. Galic. dla handlu i przem. w Krakowie 400·— 405·— Akcye kolei Lwów—Czerniowce—Jassy 510·— 515·—.

V. Publiczne zapisy długu: 4 2/10-proc. wspólna renta pap. 86·75 87·25 4 2/10-proc. wspólna renta srebrna 86·75 87·25. 4-proc. renta koronowa austr. 82·25 82·75. 4-procenta koronowa węgierska 81·75 82·25, 4-proc. renta austryacka w złocie 108·50 109·—. 4-proc. renta węgierska w złocie 102·50 103·—.

Kursa są notowane bez kuponu bieżącego, który się oblicza osobno.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 20 sierpnia. (Giełda południowa).

Marki 118·26. Renta majowa 81·90. Renta koronowa węgierska 81·70. Akcye austr. zakł. kred. 622·75. Akcye węg. zakł. kred. 818·—. Akcye Anglobanku 335·75. Akcye Unionbanku 587·—. Akcye Bankvereinu 513·25. Akcye Landerbanku 510·50. Akcye kolei państwowych 701·25. Lombardy 127·75. Akcye fabryki broni 0—·—. Akcye tytoniowe 335·—. Alpiny 920·—. Rima-Muranyi 700·—. Akcye praskiego Tow. żelaznego 32·—. Losy tureckie 229·—. Ruble 253·75. Skoda 818·—. 4½ proc. Listy zastawne Banku galic. dla handlu i przem. —·—.

Usposobienie: słabo.

Berlin, 20 sierpnia. (Giełda poranna).

Akcye kredytowe 198·—. Tow. dyskontowe 182·25.

Usposobienie: bez ochoty.

Wiedeński Bank Związkowy. Filia w Krakowie (Rynek gł. 44, Linia A-B).

Kapitał akcyjny 130 mil. koron.
Fundusze rezerwowe 41 mil. koron.
Załatwia wszelkie transakcye bankowe.

Przyjmuje wkładki na rachunek bieżący i na
KSIĄŻECZKI WKŁADKOWE.
Wypłaca większe kwoty bez wypowiedzenia. 5810 7 0

SKŁAD FUTER K. i R. MOOR Grodzka 32 Telefon 17 Kraków Grodzka 13 od 1 września b. r., także w lokalu dawn. firmy H. Schwarz.

Nowości w konfekcyi i galanteryi futrzanej
wykonane według najświeższych modeli paryskich i amerykańskich — poleca po cenach przystępnych. 6549 4 10

„Mleko zdrowia“

(Ferment, laktobac., laktol)

według met. Prof. Miecznikowa jest mlekiem kwaśnem, przegotowanem, które dzięki obecności bacyla bułgarskiego działa bardzo dodatnio w chorobach żołądka i jelit, nerkowych, naczyń krwionośnych, nerwowych, wadach serca, artetyzmie i t. p.

Polecenia godne dla uczącej się młodzieży i dla osób pracujących umysłowo.

„Laktol“
ulica Karmelicka 15.
Stała kontrola lekarska. 6312 2 2

Ogłoszenie.

Polskie Towarzystwo gimnastyczne „Sokół“ w Oświęcimie poszukuje **kierownika** do prowadzenia przedsiębiorstwa Kino-teatru za kaucyą.

Zgłoszenia z podaniem warunków przyjmuje do 2 tygodni Wydział „Sokoła“ w Oświęcimie. 6644 3 3

Rymanów-Zdrój.

Willa „Krystyna“.

Jedyna murowana willa z piecami i nowoczesnem urządzeniem — w trzecim sezonie **pokoje z utrzymaniem od 6 K dziennie.** 6369 6 10

PIEKARNIA

w Podgórzu

od **lat 28 dobrze prosperująca,** wraz z sklepem, mieszkaniem i składami, **do wynajęcia od 1 października. Ul. Kalwaryjska 14.** 6115 14 0

Maść na piegi

usuwa w 5 dniach gruntownie piegi, liszaje, opalenie słoneczne i wszystkie nieczystości skóry. Wciera się ją na noc, a rano umywa twarz **mydłem kwiatowem.** Cena maści 1 K, mydła 70 h. Wyrób i skład w aptece **J. Niesiołowskiego w Tarnowie.** 6303 10 10

Zarząd dóbr Głębowice

p. Polanka Wielka

ma do sprzedania **młocarnię z kieratem przewozową,** z przyrządem do czyszczenia, z bardzo korzystnemi warunkami. 6745 3 8

Tylko 3 K 20 hal.

kosztuje u mnie najlepszy z istniejących środków do farbowania włosów we wszelkich możliwych odcieniach

PIGMENTIN.

Również polecam wszelkie przetwory toaletowe 6535 2 3

L. Korzeniowski
Floryańska 22.

Do wynajęcia zaraz

cały dom

przy ul. Mikołajskiej l. 32 (przy plantacyach, róg Mikołajskiej i św. Tomasza), gdzie się mieściły biura Dyrekcyi Policyi.

Bliższa wiadomość w kancelaryi adwokata Dra Doboszyńskiego, przy ul. św. Anny l. 3. 135 1 0

Wozy szubrowe:

25|30 i 30|35 HP.

:: Krótki termin dostawy ::

RAF

Natychmiast do dostawy

Wozy wentylowe:

14|18, 24|28 i 40|45 HP.

Liberzecka Fabryka samochodów
Tow. z ogr. odp.

Zastępcy: 1368 38 43

Stanisław Szybowicz i Jan Szopiński
Kraków ul. Aryańska 1.

Podróże morskie

zbytkownym jachtem **„THALIA“**

Austryackiego Lloydu, Tryest

Amsterdam-Tryest (IX podróż do kąpiel).

Od 4 do 29 września. Amsterdam, Ostenda, Cowes (na wyspie Wight), Bayonnes (Biarritz, Lourdes), Arosa Bay (Santiago), Lizbona, Kadyks) Sevilla), Tanger, Gibraltar, Algier, Tunis, Malta, Kotor, Gruż (Dubrownik), Tryest. Cena jazdy wraz z utrzymaniem począwszy od **520 K.**

X. Jesienna podróż do Grecyi, Turcyi i na Krym.

Od 3 października do 2 listopada. Tryest, Korfu, Pireus (Ateny i Eleusys), Konstantynopol (Selamlik), Jałta (Kurzuf, Livadia), Batum (Tyflis), Madania (Brussa), Smyrna (Efez), Nauplia (Argos), Catacolo (Olympia), Gruż (Dubrownik), Busi (grota), Brioni, Tryest. Cena jazdy wraz z utrzymaniem począwszy od **700 K.** Wycieczki w okolicę urządza Thos. Cook & Son, Wiedeń.

Stale kursującemi parowcami pospiesznemi, pocztowemi i towarowemi: Przyjemne **w lecie podróże morskie** z Tryestu do zajmujących zatok **Dalmacyi, Albanii, Grecyi, Turcyi,** tudzież **Egiptu.**

Prospektów zadarmo i wyjaśnień udziela **w Krakowie: K. Gottlieb,** Rynek główny 17; **we Lwowie:** miejskie biuro c. k. austr. kolei państwowych, ul. Jagiellońska 3. 6423 2 2

Do pielęgnowania chorych

polecają się dobrze wyszkolone Siostry, w miejscu, jak i w okolicach. Podgórze, ulica Józefińska l. 31. — Telefon 2090/VI. 6550 5 6

Majątek

składający się z 120 morgów najlepszej gleby, wraz z zasiewami, inwentarzem żywym i martwym, z powodu stosunków familijnych pod bardzo korzystnemi warunkami zaraz do sprzedania lub do zamiany na kamienicę. Wiadomość: Hajdukiewiczowa, Dąbie k. Dobczyc. 6633 3 5

Zdolnych zastępców

na najwyższą prowizyę do sprzedaży losów na raty, dozwolonych w państwie austro-węgierskiem, poszukuje jedna z większych instytucyj.

Łaskawe zgłoszenia pod **„Wielki zysk“** przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“. 6101 9 9

Sławne z dobroci

cukry deserowe

poleca 6509 6 10

Józef Siermontowski
Kraków, ul. Bracka.

Zastępcy

poszukiwani bez różnicy płci i wyznania w każdem mieście, miasteczku i wsi Galicyi, Bukowiny i Śląska austr. do pośrednictwa w sprzedaży rozmaitych artykułów i do objęcia bardzo wielu innych zastępstw, za bardzo wysokiem wynagrodzeniem. Zgłoszenia: **Dom Handlowy Józefa Sadzikowskiego w Krakowie.** — Oddział biura 20. 6589 7 10

Z przyczyny przebudowy domu !!!

o 20% taniej sprzedaję meble ant., nowe i używane, sypialnie, jadalnie, salony, sekretarze, bióra, biblioteki, fortepiany, pianina, lustra, konsole, zegary, obrazy, lampy, szkło i t. p. **M. Telesznicka,** właśc. składu mebli, **ulica św. Jana 2,** I piętro. 6752 2 5

Realność

w najpiękniejszej okolicy, 4 km. od Krakowa, z budynkami, pięknym ogrodem i gruntem ornym, tanio do sprzedania. Zgłoszenia pod **M. M.** poste restante **Zwierzyniec.** 6604 2 6

Ognie sztuczne

wprost z fabryki.

M. Mądrzykowski
Przegorzały
poczta Zwierzyniec (obok Krakowa)
6606 2 6

L. 3060 6703 2 3

Ogłoszenie konkursu.

Magistrat miasta Nowego Targu rozpisuje konkurs na posadę **weterynarza** z płacą roczną 1600 koron i 600 koron na mieszkanie, tudzież dozwoleniem na wolną praktykę.

Kandydat wykazać się ma świadectwem z ukończonej c. k. Akademii weterynaryi, świadectwem dotychczasowej praktyki i przebiegiem życia.

Podania wraz z świadectwami należy wnosić do Magistratu w Nowym Targu w terminie do dnia **31 sierpnia 1913.**

O obowiązkach należących do zakresu czynności weterynarza miejskiego zostanie kandydat powiadomiony przy objęciu posady.

Nowy Targ, dnia 12 sierpnia 1913.

Burmistrz
Rajski.

Skład Futer ANTONIEGO TRĄBKI

istniejący od roku 1885

w Krakowie, przy ul. Poselskiej l. 13

został przeniesiony z dniem 1 sierpnia b. r.

na ul. Szewską 12.

Największy wybór wszelkich artykułów futrzanych.

Ceny bardzo przystępne. 6468 3 5 Ceny bardzo przystępne

Kurs przygotowawczy

do egzaminu **z buchalteryi pojedynczej i podwójnej amerykańskiej,** oraz **stenografii, prawa wekslowego, korespondencyi handlowej, rachunków kupieckich, bankowych itp.,** zdawanego w c. k. Akademii handlowej w Krakowie, Lwowie lub Wiedniu w języku **polskim i niemieckim** rozpoczyna się **w Zakładzie przygotowawczym**

Maurycego Schapiry

6061 6 6 egzamin. nauczyciela buchalteryi

Kraków - - - - - - - - - - - - - Starowiślna 41, parter.

Wyżej wymienionych przedmiotów udziela także **listownie w języku niemieckim.**

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

Wyciąg z rozkładu jazdy

ważnego od 1 maja 1913 włącznie (czas środk. europ.).

Odchodzą z Krakowa:

12·20 w nocy (osob.) do Podwołoczysk. Połączenia: do Nowego Sącza, Krynicy.
12·50 w nocy (posp.) Nr 8 do Wiednia. Połączenie: do Opawy.
3·13 w nocy (osob.) do Czerniowiec.
3·55 w nocy (osob.) Nr 10 do Wiednia. Połączenie: do Warszawy.
4·20 w nocy (osob.) do Oświęcima.
5·20 w nocy (osob.) Nr 20 do Wiednia. Połączenie: do Wrocławia.
6·40 r. (posp.) do Podwołoczysk, Stanisławowa i Ickan.
6.52 rano (osob.) Nr. 2 do Wiednia. Połączenie: do Wrocławia.
7·10 rano (posp. sezon.) do Zakopanego i Rabki od 15 czerwca do 30 września włącznie.
7·50 r. (osob.) do Podwołoczysk (połączenie do Szczucina, Rozwadowa, itd.
8·10 r. (osob.) do Wieliczki.
8·25 r. (osob.) do Kocmyrzowa i do Mogiły.
8·46 rano (osob.) do Podwołoczysk. Kursuje od 15 maja do 30 września włącznie.
9·30 rano (osob.) do Nowego Zagórza. Połączenia: do Wadowic.
9·30 rano (osob.) do Wiednia, Warszawy.
10·25 rano (osob. sez.) (od 15 czerwca do 30 września włącz.) do Zakopanego i Rabki. Połączenia: do Żywca, Zwardonia.
10·45 r. (osob.) do Podwołoczysk, Ickan. Połączenia: do Nowego Sącza (Krynicy od 1 maja do 30 września włącz.) Orłowa, Tarnobrzega, Jasła.
1·15 pop. (osob.) do Suchej i Oświęcima.
1·30 pop. (miesz.) do Wieliczki.
1·42 pop. (osob.) do Kocmyrzowa i Mogiły.
1·42 pop. (osob.) Nr 45B (od 1 maja do 30 września w niedziele i święta) do Trzebini.
1·57 pop. (osob.) Nr 6 do Wiednia. Połączenie: do Wrocławia.
2·35 pop. (osob.) do Podwołoczysk.
2·48 pop. (osob.) Nr 44B (od 1 maja do 30 września) do Trzebini. Połączenie: do Wrocławia, Warszawy.
2·51 pop. (pospieszny) do Lwowa. Połączenie: do Szczucina.
3·00 pop. (osob.) do Tarnowa, Nowego Sącza, Orłowa (od 15 czerwca do 30 września).
3·25 pop. (osob.) do Suchy, Żywca, (od 15 czerwca do 30 września) do Zakopanego, Nowego Sącza, Stróż.
5·40 pop. (osob.) do Łańcuta. Połączenie do Nowego Sącza, Jasła.
6·00 wiecz. (osob.) Nr 116 do Oświęcima.
6·45 wiecz. (osob.) Nr 16 do Wiednia. Połączenie: do Warszawy, Petersburga, Wrocławia.
6·55 wiecz. (osob.) do Tarnowa.
7·40 wiecz. (miesz.) do Wieliczki.
7·44 wiecz. (posp.) Nr 204 (od 15 maja do 30 września) do Karlsbadu.
7·55 wiecz. (osob.) do Nowego Zagórza. Połączenie: do Wadowic.
8·00 wiecz. (osob.) do Kocmyrzowa.
8·43 wiecz. (pospiesz.) do Lwowa, Bukaresztu, Konstancyi. Połączenie: do Chyrowa.
9·00 wiecz. (osob.) do Podwołoczysk. Połączenie: do Wieliczki.
10·15 w nocy (osob.) Nr 4 do Wiednia. Połączenie: do Warszawy. Wrocławia.
10·35 w nocy (osob.) do Oświęcima.
10·55 w nocy (osob.) do Lwowa. Połączenia do Wieliczki, Jasła, Dynowa.
11·55 w nocy (osob.) do Nowego Sącza. Połączenia: do Oświęcima, Żywca.

Przychodzą do Krakowa:

12·40 w nocy (pos.) z Czerniowiec. Połączenie od Bukaresztu.
3·07 w nocy (posp.) Nr 7 z Wiednia. Połączenie z Karlsbadu.
3·30 w nocy (osob.) z Podwołoczysk. Połączenie z Odessy.
4·52 r. (osob.) ze Lwowa. Połączenia: od Stanowa, Podhajec, Chyrowa, Sambora, Stryja, Orłowa, Krynicy (od 1 maja do 30 września włącznie).
5·30 rano (posp.) Nr 103 z Wiednia.
5·55 w nocy (osob.) Z Nowego Zagórza przez Suchę. Połączenia: z Gorlic, Orłowa, Zakopanego.
6·20 rano (osob.) Nr 3 z Wiednia. Połączenia z Berlina i Wrocławia przez Bogumin.
6·32 r. (posp.) z Ickan. Połączenia: z Konstantynopola przez Konstancyę.
7·20 rano (osob.) Nr 15 z Wiednia.
7·30 r. (osob.) z Wieliczki.
7·35 r. (osob.) z Kocmyrzowa i Mogiły.
7·55 rano (osob.) Nr 32 z Oświęcima przez Podgórze-Płaszów.
8·15 r. (osob.) (od 1 czerwca do 30 września włącznie) z Tarnowa. Połączenia z Nowego Sącza, Jasła.
8·40 rano (osob.) (od 1 maja do 30 września) z Karlsbadu.
8·44 r. (osob.) z Podwołoczysk. Połączenie z Kijowa, Odessy.
9·05 rano (osob.) z Granicy. Połączenie z Warszawy i Wrocławia.
9·35 rano (osob.) Nr 13 z Wiednia. Połączenie: z Ołomuńca, Opawy.
11·20 r. (miesz.) z Wieliczki.
11·55 rano (osob.) z Podwołoczysk.
12·58 pop. (osob.) z Kocmyrzowa i Mogiły.
1·10 pop. (osob. sez.) od 1 czerwca do 30 września z Tarnowa. Połączenie z Nowego Sącza, Krynicy.
1·24 pop. (posp.) ze Lwowa.
2·05 pop. (osob.) z Nowego Sącza.
2·20 pop. (pospieszny) ze Lwowa.
2·30 pop. (osob.) Nr 5 z Wiednia. Połączenie z Karlsbadu.
3·35 pop. (osob.) z Wieliczki.
4·45 pop. (osob.) z Oświęcimia, Skawiny.
4·52 pop. (osob.) z Brzezławy (Lundenburga).
5·15 pop. (osob.) z Tarnowa. Kursuje od 1 czerwca do 30 września włącz.
6·14 wiecz. (osob.) z Wieliczki.
6·25 wiecz. (osob.) z Podwołoczysk.
6·35 wiecz. (osob.) od Stryja, Sambora.
7·10 wiecz. (osob.) z Wieliczki.
7·36 wiecz. (osob.) z Podwołoczysk.
7·55 wiecz. (posp.) Nr 1 z Wiednia. Połączenie z Karlsbadu.
8·10 wiecz. (posp. sez.) od 15 czerwca do 30 września włącz. z Zakopanego i Rabki.
8·15 wiecz. (osob.) Nr 47B (od 1 maja do 30 września w niedziele i święta) z Trzebini.
8·50 wiecz. (osob.) z Oświęcima.
9·00 wiecz. (osob.) z Podwołoczysk.
9·24 wiecz. (osob.) z Wieliczki.
9·45 wiecz. (osob.) Nr 4 z Wiednia. Połączenie z Pragi.
10·24 w nocy (osob.) z Rzeszowa.
11·05 w nocy (osob.) z N. Sącza przez Suchą. Połączenie z Zakopanego.
11·38 w nocy (osob.) z Oświęcima. Połączenie z Karlsbadu.

Ważne dla budowniczych i budujących!

Towarzystwo akcyjne dobrzańskich fabryk wyrobów kaolinowych i szamotowych z dyrekcyą w Pilźnie dostarcza wszelkich wyrobów kaolinowych i szamotowych, posadzek szteingutowych, rur kamionkowych, płytek fajansowych i majolikowych, pieców kaflowych i t. p., buduje piece fabryczne wszelkiego kalibru po nader niskich cenach. Jedyne w swoim rodzaju tak pod względem jakości towaru jak i niskości cen. — Cenniki i kosztorysy przesyła na żądanie gratis i franko: 6649 2 2

Reprezentacya dla Galicyi: Markus Stern w Nowym Sączu.

Rządowo uprawniona

fabryka wód mineral. sztucz. i specyalnych leczniczych

pod firmą

K. RZĄCA i CHMURSKI w KRAKOWIE

przy ul. św. Gertrudy pod Nr. 4

wyrabia pod kontrolą komisyi Przemysłowej Tow. Lek. Krak. polecone przez toż Tow

wody mineralne sztuczne

odpowiadające składem chemicznym wodom: BILIŃSKIEJ, GESSHÜBLERSKIEJ, SELTERSKIEJ, VICHY, MARYENBADZKIEJ, HOMBURG, KISSINGEN, tudzież

specyalne lecznicze 191 44 0

jak: litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną, oraz **wody lecznicze normalne** z przepisu **Prof. Jaworskiego.**

Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach. — Cenniki na żądanie franco.

Najlepszej jakości! Najlepszej jakości!

WAPNO

z Wapienników **w Pogorzycach** (stacya kolejowa).

Poszukuje się zdolnych zastępców!

Informacyi udziela:

Filia Banku Hipotecznego w Krakowie
Oddział towarowy. 1675 ? 0

M. BEYER i SPÓŁKA

Kraków, Sukiennice Nr 12—14

SKŁAD PŁÓCIEN i BIELIZNY

damskiej, męskiej i dziecięcej.

Całe wyprawki dla młodzieży szkolnej

☞ są gotowe na składzie. ☜

6540 8 9

Z powodu

wyjazdu za granicę na stały pobyt, sprzedam większą ilość akcyj fabryki cementu „Górka“ po cenie 260 K za sztukę. Zgłoszenia pod: **„Rentowność 400“** poste restante **Biała,** za okazaniem kwitu inseratowego. 6697 2 3

Ogłoszenie dzierżawy.

Hotel George'a wraz z restauracyą we Lwowie jest zaraz do wydzierżawienia. Dzierżawca otrzyma cały hotel i lokal restauracyjny, **zupełnie odnowione** tak, iż odpowiadają wszelkim nowoczesnym wymogom.

Oferty wnosić należy do dnia 31-go sierpnia 1913 roku.

Bliższych szczegółów i warunków udziela Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń Urzędników prywatnych we Lwowie, ulica Kl. Tańskiej 3, jako właściciel hotelu. 6613 4 5

Z r. 1912 syróp malinowy i czysty sok malinowy

osobliwe oferty przy podaniu ilości, wywarzony we własnych srebrnych kotłach (mają wyłączną osobliwość). Również jarzębiowy succus, sok wiśniowy, czereśniowy i destylat jarzębiowy

Zygmunt Deutsch

c. i k. nadw. dostawca, Albrechcice (Olbersdorf) Śląsk austr. Zastępca na Kraków i okolicę: Ignący Broder, Kraków, ul. Bonerowska 6. 116 33 0

Droguerya w Żywcu

poszukuje pomocnika. 6807 1 7

Panny sklepowe

uzdolnione w ekspedycyi, znajdą posadę w handlu masarskim Józefa Bialika, Kraków, ul. Floryańska. 6796 1 0

Rutynowany pedagog

na pensyi przyjmie uczniów szkół średnich na mieszkanie z utrzymaniem, zapewniając wygodę i opiekę należytą. Konwersacya w domu także niemiecka. Fortepian na miejscu. Wiadomość: Ulica Krémerowska l. 14, I p., wprost schodów. 6830 1 3

Okazyjna sprzedaż majątku

w powiecie przemyślańskim o obszarze przeszło 1000 morgów, w czem 486 mg. roli, 73 mg. łąk, reszta las w połowie rębny. Dwór piętrowy, budynki gospodarcze znakomite. Parcelacya zapewniona. Majątek ten jedynie z powodów familijnych do sprzedania. — Zgłoszenia: **Rządowo upoważnione biuro kupna sprzedaży nieruchomości, Kraków, Dunajewskiego 3.** 6818 1 3

Dzierżawa apteki

poszukiwana. Zgłoszenia pod: **„Dzierżawa"** poste rest. **Złoczów.** 6798

Spólnika

do dobrze się rentującej dzierżawy dóbr, w okolicy Dębicyi, poszukuje się. Gotówka potrzebna około 40.000 K. Zgłoszenia pod: **„Rolnik"** poste rest. **Kraków.** 6782 1 3

Sprzedam willę nową

parterową w oddaleniu 3 klm. od Krakowa — murowaną, złożoną z 3 pokoi, kuchni, przedpokoju, sionki, werandy — położoną w pośród ½ morgowego ogrodu, oraz parku szpilkowego. Komunikacya z Krakowem znakomita. Zgłoszenia: **D. W. 3** poste rest. **Kraków, Podwale.** 6819 1 3

Do wynajęcia

dwa wielkie frontowe pokoje, umeblowane, z balkonem. Niecała 5, II p. 6832 1 3

Róg Szewskiej Jagiellońskiej

l. 5, II p., do wynajęcia zaraz 6 lub 4 pokoje, z kuchnią lub bez, łaźnia, elektr. gaz, (była kancel. adwokacka). — Wiadomość tam II-gie piętro, Nr telefonu 1219. 6759 1 4

Świeże owoce

5 kg. brzoskwiń	4·90 K
5 „ winogron	3·80 K
5 „ gruszek, jabłek	3·60 K
5 „ ananasów, melonów	2·70 K
5 „ mieszaniny wszystkich czterech gatunków	3·75 K

opłatnie za zaliczką **Giov. Spanghero, Tryest.** 6833 1 5

Wiktor Barabasz

Skład fortepianów, pianin i harmonium

Kraków, Rynek gł. 39, Linia A-B. Telefon 2588.

Poleca instrumenta doborowe z pierwszorzędnych fabryk krajowych i zagranicznych. Wyłączne zastępstwo L. Bösendorfera. Wielki wybór w instrumentach przegranych.

195 117 0

Stare sztuczne zęby

kupuje Brenner, ul. Mikołajska 8, I p. 5884 10 15

Bardzo tanio do wynajęcia!

Mieszkania słoneczne z 4, 5 i 6 pokoi, z komfortem od 1 października, przy ul. Straszewskiego 2. 6783 1 8

L. 122524 6808

Obwieszczenie.

Od 1 stycznia 1914 są do wydzierżawienia dochody mytnicze na czterdziestu czterech rogatkach krajowych, a mianowicie: W powiecie Buczacz: Dobropole; w pow. Cieszanów: Ostrowiec; w pow. Gródek: Stawczany; w pow. Horodenka: Jasieniow Pol. i Horodenka (Serafińce); w pow. Kamionka Str: Busk; w pow. Kolbuszowa: Sokołów i Krządka; w pow. Mielec: Dąbie Padew kol. (Annopol), Rzyszki i Malinie; w pow. Nisko: Jeżowe i Nisko (Nowosielec): w pow. N. Targ: Szaflary, Zakopane (Ustup), Dębno N. Targ za Czarnym Dunajcem i N. Targ za Białym Dunajcem; w pow. Przemyśl: Prałkowce (Przemyśl) i Olszany; w pow. Rohatyn: Demianów, Podkamień i Zalipie; w pow. Ropczyce: Brzeźnica; w pow. Rzeszów: Jasionka; w pow. Sambor: Biskowice; w pow. Sokal: Sielec i Nowy Dwór; w pow. Tarnobrzeg: Gorzyce i Miechocin; w pow. Tarnopol: Biała i Mszaniec; w pow. Tłumacz: Połanicze (Tłumacz); w pow. Trembowla: Darachow, Strusów (Warwaryńce), w pow. Wadowice: Graboszyce (Rudze), Gorzeń Dolny, i Skawce; w pow. Złoczów: Pomorzany — Rozwadów, Kadobińce i Założce; w pow. Żółkiew: Winniki pod Żółkwią.

Bliższych wiadomości co do warunków licytacyjnych tych myt, oraz formularz na oferty otrzymać można w Dep. IV. Wydziału krajowego lub też w kancelaryach pomienionych Wydziałów powiatowych.

Lwów, dnia 8 sierpnia 1913.

Piotrowski w. r.

Marya Zabielska

udzielać będzie lekcyj muzyki od 1 września. Ul. Studencka 6, parter. 6820

Magister farmacyi

bardzo dobrze polecony, władający biegle językiem niemieckim, poszukuje zaraz stałej posady lub zastępstwa. — Zgłoszenia pod: „Magister 6799" przyjm. Adm. „N. Reformy". 6799 1 2

3 i 4 pokoje

kuchnia, łazienka, oświetlenie elektryczne, do wynajęcia od 1 października, przy ul. Szlak 3 (obok szkoły). 6821 1 5

Jednego lub dwóch studentów

przyjmie na mieszkanie z całem utrzymaniem, rodz. izr., zapewniając troskliwą opiekę. Tamże pomoc w nauce. Wiadomość: ul. Dietla 81, parter, na lewo. 6826 1 3

Dyplomowana pianistka

udziela gry fortepianu starszym i dzieciom, w domu i poza. Ul. Mikołajska 12, I piętro, 2 drzwi, od 10—1. 6801 1 3

Uczniów

szkół średnich, z lepszych domów, przyjmę na stancyę, zapewniając dobry wikt, opiekę i dozór w naukach. — Bliższa wiadomość: Ulica Pędzichów 15. 6825 1 3

Pokój umeblowany

przy spokojnej rodzinie od 1 września do wynajęcia. Ulica Staszica 8, II p., drzwi na lewo. 6834 1 3

200 koron

ofiaruję za wyrobienie mi jakiejkolwiek posady. Jestem kupcem Polakiem, lat 32, w niemieckiej korespondencyi, również w buchalteryi, nadzwyczaj biegły. Zgłoszenia: **L. L. 155** poste restante **Krzeszowice,** za okazaniem kwitu inseratowego. 6822 1 3

Przyjmę

jednego lub dwu studentów. — Na żądanie pomoc w nauce, fortepian w domu. Blumenfeldowa, Lubicz 24. 6768 1 3

Majątek

bardzo ładny, tuż pod Krakowem, obejmujący około 70 morgów, w czem łąk dwukośnych 17 morgów. Komunikacya do miasta znakomita. Budynki mieszkalne, jakoteż gospodarcze dobre. Nadaje się doskonale na gospodarstwo mleczne i jarzynowo-kwiatowe. — Do kupna potrzeba 30.000 K. Zgłoszenia: **Józef Janiszewski,** Kraków, Botaniczna 6. 6803 1 10

Panienki z prowincyi

znajdą mieszkanie z wiktem, od 46 K, przy rodzinie urzędniczej. Wiadomość u p. dyrektora Drukarni „Głosu Narodu", Kraków. 6815 1 2

Urzędnicza rodzina

przyjmie 1 (lub 2-ch braci) z niższego gimn., po 70 K mies. — opieka, spokój do nauki zapewnione. Tamże pokój z osobnym wchodem prosto ze schodów, z utrzymaniem, usługą za 150 K mies. Adres: **„S. A. 35"** poste rest. **Kraków.** 6829 1 5

Do wynajęcia

1 mieszkanie składające się z 4 dużych pokoi z balkonem, przedp., kuchni, z nowoczesnym komf., na I piętrze, zaraz lub od października, mieszkanie to nadaje się również na biuro i 1 mieszkanie, skł. się z 3 pokoi, przedp. i kuchni, od października, przy ul. Zwierzynieckiej 21. Oglądać można od 12—1 i od 4—5 g. 6780 1 3

Wdowa starsza

poważna, pracowita, szuka miejsca dla samoistnego prowadzenia gospodarstwa domowego, opieki nad dziećmi lub jakiegoś innego zajęcia. Zgłoszenia przez biuro ochrony kobiet, Kraków, ulica Jagiellońska 5. 6787 1 3

Pokój

frontowy, elegancko umeblowany, z pięknym widokiem na Wawel i światłem elektrycznem, **zaraz** do wynajęcia. — Ulica św. Gertrudy 24, III piętro, na lewo. 6516 1 6

Do sprzedania

z powodu wyjazdu bardzo tanio realność, składająca się z 4 domów z prz., pięknego, dużego ogrodu owocowego, ogródków warzywnych, położona w śródmieściu w Bochni, przy najruchliwszej ulicy, blisko kolei, w najpiękniejszem i najzdrowszem położeniu, w całości, lub parcelami. Wodociąg, okazya dla emerytów, przemysłowców, na budynki nowe. — Gotówki potrzeba około 60.000 K. Zgłoszenia pod: „Dobry interes" poste restante Bochnia, za okazaniem kwitu inseratowego. 6816 1 3

2 uczniów lub 2 uczenice

przyjmie na mieszkanie, obok gimnazyum, rodzina urzędnicza (izr.) Wiadomość: **Leinkram, Kraków,** Starowiślna 45, II p. 6784 1 4

Handel

towarów mieszanych z trafiką i z sprzedażą prochu jest z powodu choroby właściciela zaraz do sprzedania. — Adres: Alfred Pukalski, Andrychów. 6773

Ożeni się kawaler

lat 26, na stanowisku, z panną, mającą protekcyę lub skromny posag. — Zgłoszenia pod: **„Sokół"** poste rest. **Dębno.** 6797 1 3

Małżeństwo.

Mężczyzna, z wyższem wykształceniem, ożeni się z przystojną panną, żydówką, której rodzice wzięliby go do swego interesu lub wyrobili posadę prywatną lub rządową. Nieanonimowe zgłoszenia przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" pod **„Obserwator".** 6679 2 2

Młody

samodzielny kupiec w większem mieście Galicyi, katolik, przystojny, lat 25, z braku znajomości tą drogą pragnie poznać w celu matrymonialnym pannę lub młodą, bezdzietną wdowę z odpowiednim posagiem. Dyskrecya zapewniona. Na anonimy nie odpowiada. Korespondencya pod **Karta przyjęcia l. 950** poste restante **Kraków I, Galicya.** 6475 5 5

Pokoje

dla przejezdnych i miejscowych na doby i miesiące, z utrzymaniem lub bez — na parterze, zaraz do wynajęcia. Bliskość Uniwersytetu — Studyum rolniczego. Tramwaj w miejscu. Wiadomość: Willa Wenecya 1, parter. 6792 1 6

Koncypient adwokacki

z 6-letnią praktyką i warunkami uzyskania substytucyi, poszukuje posady w Krakowie lub na prowincyi od 1 października b. r. Zgłoszenia pod **Aurora** poste restante **Jaworzno.** 6764 2 3

Droguerya

w Oświęcimie poszukuje od października, wcześniej lub później, **praktykanta** z ukończoną IV gimn. Może być i 1 r. praktyką. 6768 2 5

Pomocnik księgarski

władający biegle językiem polskim w słowie i piśmie, nieco niemieckim, z księgarstwem wszechstronnie obeznany i umiejący pracować samodzielnie, znajdzie stałą posadę od 1-go października lub wcześniej w księgarni **Edwarda Feitzingera w Cieszynie.** Uprasza się oferty nadsyłać wprost. 6766 3 3

Rodzina urzędnicza (izr.) przyjmie na mieszkanie ucznia szkół średnich, zapewniając mu opiekę i wydatną pomoc w nauce. Fortepian w domu. Zgłoszenia pod **„Marek", Kraków,** skrytka pocztowa 38. 6497 2 3

Asystent techniczny

przyjmie posadę u geometry cywilnego zaraz. Zgłoszenia z podaniem warunków pod: **„Asystent"** poste restante **Trzebinia-dworzec.** 6725 2 3

Poszukuję panny izr., zdolnej w wychowaniu dzieci, szyciu i gospodarstwie. — Zgłoszenia: Zucker, ulica Meiselsa 22. 6624 2 2

Pożyczki także bez poręczycieli, bez wydatków naprzód, otrzymają osoby każdego stanu, także panie na spłaty po 4 K miesięcznie, tudzież **pożyczki hipoteczne** uskutecznia szybko, rzetelnie i tanio. **Zygm. Schillinger,** biuro bankowe i eskontowe, **Pressburg,** Kosuth-Lajosplatz 29. Marka na odpowiedź. 6520 6 10

Poszukuję wspólnika

do powiększenia fabryki istniejącej od lat 40. Zgłoszenia: **M. M.** poste restante **Zwierzyniec.** 6605 2 6

Zarząd

ośmioklasowego gimnazyum żeńskiego, z prawami publiczności, przy ulicy Wolskiej, ma zaszczyt zawiadomić Rodziców i Opiekunów, że wstępne powakacyjne egzamina i wpisy rozpoczynają się od 28 sierpnia 1913 do 4 września. Obecność Rodziców lub Opiekunów konieczna. 6789 2 4

Poszukuję

miejsca mamki. Jestem wdowa, lat 24. Wiadomość: Marya Sęderek, u p. Julii Demkiewicz, Nowy Targ. 6726 3 3

Magister farmacyi

przyjmie stałą posadę lub zastępstwo. Łaskawe zgłoszenia listowne pod „Magister" przyjmuje Administracya „Nowej Reformy". 6579 6 6

Do wynajęcia

willa przy ul. Dunajewskiego 7, nadająca się na biura, składy itp. 6755 3 3

Zakład fryzyerski

istniejący od lat 20, przy pryncypalnej ulicy, zaraz do sprzedania. Zgłoszenia pisemne przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" pod **„Zakład fryzyerski".** 6774 2 2

Panienki

kształcące się znajdą pomieszczenie. Warunki przystępne. Konwersacya francuska bezpłatnie, fortepian na miejscu. Ul. Rajska 20, I piętro, drzwi na prawo. 6751 2 7

Apteka w Jaworznie

poszukuje **aspiranta** z dniem 1 października. Z rozpoczętą praktyką mają pierwszeństwo. Zgłoszenia: K. Włyński, apteka, Jaworzno. 6670 2 6

60.000—70.000 K poszukuje się na I hipotekę nowego domu. Zgłoszenia przyjmuje Administracya „N. Reformy" pod **Nr 18.** 6671 2 3

Kraków, Gołębia 5, I p.

Prywatne Liceum żeńskie z prawami szkół rządowych

i

Prywatne Zreformowane Gimnazyum realne żeńskie

z klasami przygotowawczemi i z internatem

Heleny Kaplińskiej

Wpisy uczenic od dnia 28 sierpnia do 9 września. — Egzamina wstępne odbywać się będą w dniach 6 i 9 września. Rok szkolny rozpocznie się dnia 10 września. 6738 1 5

Akademia Handlowa w Krakowie

przyjmuje wpisy do:

1) *Wyższej szkoły (Akademii) handlowej,*
2) dwuklasowej szkoły handlowej męskiej,
3) dwuklasowej szkoły handlowej żeńskiej,
4) na kurs abituryentów i
5) na kurs absolwentek gimnazyów, liceów, seminaryów, w dniach od 1 do 4 września 1913, ewentualnie aż do dnia, w którym wszystkie wolne miejsca się zapełnią.

Wpisy do: 6) Uzupełniającej szkoły handlowej odbędą się od 11 do 16 września
7) na kurs wieczorny od 11 do 20 września,
8) na kurs dla prawników od 1 do 10 października.

Warunki przyjęcia do nabycia u tercyana. 6794 1 3

Najsilniejsza szczawa zimno-żelazista. Wody silnie radioczynne. - - - -

Kąpiele mineralne najobfitsze w kwas węglowy. Kąpiele borowinowe, hydropatyczne, popradowe i słoneczne. Znakomita górska stacya klimatyczna. — Mleko, żentyca. — Stacya kolei, poczta i telegraf w miejscu. Wyborny skutek leczniczy, w chorobach kobiecych i nerwowych i t. p. Prospekty zadarmo opłatnie

Żegiestów-Zdrój Zakład zdrojowo-kąpielowy nad Popradem.

Sezon od 15go maja do końca września.

- - Lekarz zakładowy: Dr Ludwik Doboszyński. -

W I sezonie tańsze mieszkania, w III mieszkania i kąpiele o 30%. Wszystkie wille odnowiono i na nowo umeblowano, przerobiono łazienki, wybudowano dwie nowe wille, zaprowadzono kanalizacyę, wodociągi, oraz elektr. oświetl. Dwie nowe restauracye pod nowym zarządem. Ceny bardzo niskie. 3855 3 3

Pracownia bielizny „ASTRA"

Kraków, Bonerowska 7

wykonuje wzorowo bieliznę damską, męską i dziecięcą, oraz całe wyprawy ślubne od najskromniejszych do najwykwintniejszych, zarówno z materyału dostarczonego jak i własnego, po umiarkowanych cenach. 6812 1 20

Wpisy powakacyjne

do:

1) **szkoły pospol. z jęz. franc.,**
2) **do gimnazyum z prawem publiczności,**
3) **do pensyonatu z zakresem realiów i jęz. ang.**

w Zakładzie naukowym

H. Strażyńskiej

(ul. Franciszkańska l. 1)

pod kierunkiem 6526 4 10

c. k. Radcy szkolnego A. Mazanowskiego

zaczynają się **dnia 28 sierpnia** od godz. 10—1 przed południem i od 3—5 po południu. Egzamina wstępne i poprawcze dnia 6 września. Siły fachowe i kwalifikowane

Koncypient

z egzaminem adwokackim, poszukuje posady od 1 września w Krakowie lub na prowincyi. Dr Cypres, Milówka. 6892 6 6

Panna

24 lat, z bardzo dobrego, ziemiańskiego domu, skromna, dobrze wychowana i domatorka, dla braku znajomości pragnęłaby na tej drodze poznać mężczyznę w celu matrymonialnym. Tylko poważnie na świat i życie zapatrujący się niechaj się zgłosi z dołączeniem fotografii pod: **„La vie serieuse"** poste restante Posen, Hauptpost, za okazaniem kwitu inseratowego. 6731 2 3

Pierwszorzędna Instytucya finansowa we Lwowie poszukuje

siły pomocniczej

piszącej biegle na maszynie, znającej **dokładnie** stenografię polską i niemiecką, oraz język francuski.

Oferty z podaniem warunków i odpisem świadectw nadsyłać do biura ogłoszeń „Gwiazda", Lwów, ulica 3-go Maja. 6678 3 3

Poszukuję

rutynowanego **prawnika,** któryby przygotował mię do egzaminu i rygorozum sądowego. Proszę o podanie warunków pod **„Pazet"** poste restante **Drohobycz.** 6765 2 3

Pensyonat pod „Matką Boską"

w Rymanowie

poleca mieszkania ogrzewane, na wrzesień **ceny zniżone.**

Ilustr. prospekty gratis wysyła właścicielka Walterowa. 6646 4 5

Panienka

do ekspedycyi znajdzie umieszczenie w cukierni, ulica Szewska 23. 6753 3 3

Przyjmuję

panienki, uczęszczające do szkół, z całem utrzymaniem. Wiadomość: ulica Zwierzyniecka 23, II piętro. 6761 2 5

Kupuje

meble lepsze i zwykle, fortepiany krótkie, pianina, kasy, broń i t. p., handel mebli i różnych rzeczy, Kraków, ulica Gołębia 10. 6661 2 10

Mieszkanie w Podgórzu

przy ul. Mickiewicza 4 (dom poczty), składające się z 3 pokoi, kuchni, przedpokoju etc., z elektryką, II p., od 1-go września lub 1 października do wynajęcia. Wiadomość u firmy Jakób Bober, Kraków, Stradom 25. 6688 3 3

Masła

doborowego, kilo 2·36 K, opłatnie do każdej miejscowości — Dom katolicki, Gromnik. 6729 2 3

Wdowa lat średnich intelig., poszukuje posady zarządu domem, opieki dzieci, starszej osoby lub t. p., — przyjmie także miejsce kasyerki. — **„Marya 37"** poste restante **Żywiec.** 6638 3 3

Panienki lub studenci

znajdą umieszczenie. Fortepian na miejscu. Tamże pokój do wynajęcia. Garbarska 6, I p., drzwi na prawo. 6758 2 5

Chłopiec inteligentny znajdzie umieszczenie jako praktykant w handlu kolonialnym. Zgłoszenia: **Lewek, Jasło.** 6727 3 3

Majątek

skomasowany kupię. Wkład 200—300 tysięcy K. **Treter, Krynica.** 6728 3 3

Sklep

z wystawą **zaraz** do wynajęcia. Ulica Łobzowska 6. 6739 3 3

L. 3199. 6806

Konkurs.

Wydział Rady powiatowej w Tarnowie ogłasza konkurs na posadę kancelisty, a zarazem lustratora gminnych Kas pożyczkowych.

Do posady tej przywiązaną jest płaca roczna 2400 kor. z prawem do emerytury i do 5 dodatków pięcioletnich po 250 K. a za czynności poza obrębem miasta Tarnowa przyznaje się zwrot kosztów podróży, kilometrowe po 42 h i dyeta 5 kor. dziennie.

Posada ta nadaną będzie prowizorycznie z możnością stabilizacyi po dwu latach nienagannej służby i posunięcia do płacy 3000 kor.

Warunki:

1) obywatelstwo austryackie,
2) wiek życia niemniej jak lat 24, a nie wyżej jak lat 40,
3) świadectwo zdrowia,
4) świadectwo moralności,
5) świadectwo ukończenia szkoły średniej,
6) egzamin z rachunkowości państwowej,
7) świadectwo dwuletniej praktyki odbytej po złożeniu powyższego egzaminu w służbie rządowej lub autonomicznej.

Własnoręcznie napisane podania, zawierające opis dotychczasowych zajęć, wnosić należy do Wydziału powiatowego do dnia 5 września 1913.

Tarnów, dnia 16 sierpnia 1913.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Mieszkanie

słoneczne, obejmujące 4 pokoje, przedpokój, kuchnię, łazienkę etc., przy ulicy Radziwiłłowskiej l. 10, I piętro, do wynajęcia od 1 października. 6525 4 6

Uczciwej

pani lub panny poszukuje się do zarządu domem, do opieki chorej osoby i dwojga zdrowych dziewcząt w Zakopanem, na dłuższy czas. Zgłoszenia do stróża w Szarej kamienicy, Rynek gł. 6. 6637 5 5

Studenci lub panienki

znajdą wygodne pomieszczenie wraz z całem utrzymaniem w inteligentnym domu, w pobliżu 2 gimnazyów, szkoły realnej i kursów Baranieckiego. Mieszkanie z nowoczesnem urządzeniem, fortepian w domu. Warunki przystępne, opieka sumienna. Zgłoszenia: ulica Kremerowska 4, parter, na lewo, tuż obok gimnazyum Sobieskiego. 6625 3 5

Do sprzedania

2 pianina krzyżowe, kredens stylowy, szafa mahoniowa, lustro z konsolą mahon. i różne meble używane. Ul. Stolarska, Nr 8 i 9 w kramach Dominikańskich. 6763 2 2

Panienki lub studenci

z lepszych domów, znajdą wygodne pomieszczenie z całem utrzymaniem, przy inteligentnej osobie, oraz pokoje umeblowane, frontowe, słoneczne, o 2 oknach, z osobnem wejściem, zaraz do wynajęcia. — Ulica Czysta l. 1, I piętro, drzwi prosto schodów. 6581 3 3

Słoneczne mieszkania

2, 3 i 4, ew. 7 pokoi z kuchniami i całym komf., zaraz i od października do wynajęcia. Ul. Jasna 8. Wiadomość u właściciela, II p., na lewo. 6632 3 4

Uczeń izr.

szkół średnich lub niższych znajdzie wygodne umieszczenie wraz z całem utrzymaniem. — Wiadomość: ul. Librowszczyzna 8, II piętro, drzwi na prawo. 6740 3 7

Do wynajęcia **duży lokal frontowy** na I piętrze, z oknami wystawowemi, urządzony z całym komfortem, z windą osobową, prowadzącą wprost do lokalu — w nowym **Domu towarowym,** przy ul. Sławkowskiej 12. **Wiadomość:** Józef Sperling, Dunajewskiego 7. 6754 3 3

Buchalter-bilansista

samodzielny korespondent polsko-niemiecki, z długoletnią praktyką w instytucyach bankowych i handlowych (kooperat.), poszukuje posady zaraz. Zgłoszenia pod „Samodzielny" poste restante Kraków, za okazaniem kwitu inseratowego. 6566 3 3

Licytacya.

Dnia 26 sierpnia b. r. o godz. 10-tej rano w biurze Nr 45 c. k. Sądu krajow. odbędzie się sprzedaż domu przy ul. Szpitalnej l. 17 w Krakowie. Bliższe szczegóły w c. k. Sądzie powiatowym cywilnym przy ul. św. Jana, O. VIII. 6636 5 8

Siwe włosy!

znikają **natychmiast** po użyciu środka

W. Seegera „Wesena" farby orzechowej K 2·40

W. Seegera „Nuxol" lub „Pigmentin" K 2·40 K 4 i K 8.

Kto chce je usunąć **powoli i nieznacznie,** niech użyje środka

W. Seegera „Nuancin" K 4

przetworu przeźroczystego jak woda, podobnego raczej do wody na włosy.

Komu **wypadają** włosy lub ma **łupież** (łuski) **na głowie,** niech używa wody do włosów

W. Seegera balsamu brzozowego

który zawiera czysty, **leczący** sok brzozy.

Jedynie prawdziwe wyrobu W. Seegera, Wiedeń. — Warszawa. Składy we wszystkich aptekach, drogueryach, lepszych perfumeryach i zakładach fryzyerskich.

Generalny zastępca: Szymon Tilles, Wiedeń II., Taborstrasse 46. 5743 25 50

Skład fortepianów i pianin

oraz wypożyczalnia

Z. RABA

Kraków, ul. św. Jana 13

sprzedaje instrumenty nowe po cenach fabrycznych. Wielki wybór przegranych fortepianów i pianin tanio do sprzedania. 6689 3 0

Uboczny zarobek

1000 do 3000 K miesięcznie może otrzymać kilku panów, którzy stale podróżują po Galicyi, Bukowinie, Śląsku austr. i Morawie. Zgłoszenia z opisem obecnego w podróży zatrudnienia: **Józef Sadzikowski, Kraków.** 6666 5 5

Do sprzedania

Dom

przy ul. Mikołajskiej l. 32 w Krakowie.

Bliższa wiadomość w kancelaryi adwokata Dra Adama Doboszyńskiego w Krakowie, ul. św. Anny 3. 6310 17 0

Ognie

lampiony, serpentyny, balony itp. najtaniej u firmy

Fiałek i Turek

Kraków, ulica Karmelicka 8.

Flaszki, utrzymujące ciepłe lub zimne napoje przez 24 godzin w pierwotnej temperatutrze, po K 4·00. Cenniki darmo i opłatnie. 5703 9 15

Do sprzedania.

Bezpieczna lokacya kapitału. Realność miejska w Cieszynie (Śląsk austr.) w śródmieściu (na Korso) położona, z wielkim eleganckim lokalem na interes, nowowybudowana, 17 lat zupełnie od podatku wolna, jest z powodu stosunków rodzinnych zaraz z wolnej ręki do sprzedania. Dochód brutto 15.000 K, dochód netto 14.000 K. Cena kupna 380.000 K. Gotówki potrzeba 180.000 K, reszta zaś 200.000 K, może pozostać na hipotece.

Wiadomości udzieli: **Schroeder-Offiz w Cieszynie** (Śląsk austr.), skrytka pocztowa Nr 31. 6804

POT

i odpocenie ciała oraz nieprzyjemną woń z nóg i pach ciała usuwa 6217 4 10

„EKSYKANS"

hygieniczny proszek Laboratoryum **A. Górskiego w Warszawie.**

Główny skład w Drogueryi Magistra farm. J. Hanaka i Sp., Kraków, Szewska 5. Cena pudełka wraz z rozpylaczem 1 K

Ogłoszenie.

W krajowej szkole szewskiej w Starym Sączu rozpoczyna się rok szkolny dnia 1 września każdego roku. Zamiejscowi zgłaszać się mają od 1-go do 5-go września.

Warunki przyjęcia:

1. Ukończony 14 rok życia (metryka chrztu).
2. Ukończenie z postępem szkoły ludowej, albo odpowiednie temu wykształcenie w inny sposób nabyte (świadectwo szkolne).
3. Fizyczne uzdolnienie do pracy w warsztacie szewskim (świadectwo lekarskie).
4. Pisemna deklaracya rodziców lub opiekunów, iż się poddają porządkowi warsztatowemu i obowiązują się dotrzymać umowy.

Nauka trwa cztery lata i jest bezpłatna.

Pilni i obyczajni uczniowie otrzymują zasiłki stypendyjne po 2 do 4 K miesięcznie z funduszów krajowych, a począwszy od połowy trzeciego roku nauki pewne wynagrodzenie za robotę.

Rodzice lub opiekunowie winni zapewnić uczniom środki na utrzymanie, t. j. mieszkanie i wikt, a wydatek na ten cel wynosi tutaj od 24—30 K miesięcznie.

Przyjmowani bywają także czeladnicy i majstrowie na pewien czas bezpłatnie celem wykształcenia się w pewnej gałęzi pracy warsztatowej, n. p. w kroju, w wyrobie szytego obuwia.

O absolwentów tutejszej szkoły ubiegają się właściciele pierwszorzędnych pracowni obuwia.

Niezamożni rodzice lub opiekunowie mogą się starać u swych gmin lub Rad powiatowych swej przynależności o zasiłki stypendyjne dla uczniów. Takich stypendystów jest każdego roku kilku w tutejszej szkole.

Starający się o przyjęcie, a pochodzący z Tarnowa, powinni wnosić poprzednio podania do Wysokiego Wydziału krajowego o stypendya z fundacyi ś. p. Adamskich. Najniższe stypendya z tej fundacyi wynoszą po 200 K rocznie.

6652 *Zarząd.*

TYGODNIK BOCHEŃSKI

niezawisły organ polityczno-społeczny

wychodzi w Bochni pod redakcyą

Leopolda Kronenberga.

Przedpłata kwartalna 1·40 K. Numer pojedynczy 10 hal. Do nabycia w Krakowie w biurze dzienników Hopcasa i Salomonowej, oraz w »Księgarni polskiej« Eberta, Sławkowska 3 (Hotel Saski).

Poszukiwany na Kraków i okolicę zdolny i sumienny **zbieracz anonsów** za wysoką prowizyą. Referencye konieczne.

6050 4 5

Adres: Bochnia, Rynek A-B. — Telefon 20.

Piegi żółte plamy, opaleniznę i t. d. usuwa **pod gwarancyą** aptekarza Jana Gadebusch'a z Poznania:

Axela Krem 1/1 słoik 2·— K. 1/2 słoika 1·— K.

Axela Mydło 1 kawałek —·80 K. 3 kawałki 2·25 „

Do nabycia we wszystkich aptekach i drogueryach.

Zastępca: W. Barczyński, Kraków, ul. Zwierzyniecka 22.

6133 1 12

6133 4 12

Jan Ihnatowicz

w Krakowie, Sukiennice 20

poleca: 5394 5 0

Prawdziwe Mleko ogórkowe 1 korona.

Prawdziwy Krem ogórkowy 1 kor.

Prawdziwy Puder ogórkowy 1 kor.

Prawdziwe Mydło ogórkowe 1 kor.

Odznaczone srebrnym medalem c. k. Ministerstwa handlu.

Do wydelikacenia i upiększenia twarzy. Znakomite, prawdziwe, naturalne. Oprócz sklepów własnych wszędzie do nabycia. Żądać wyraźnie tylko wyrobu

JANA IHNATOWICZA.

Wypożyczalnia książek beletrystycznych i naukowych.

Plac WW. Świętych l. 8. Tel. Nr 2372.

Do letnisk, miejsc kąpielowych i na prowincyę wysyła książki odwrotną pocztą **znana, w najnowsze dzieła,** tak naukowe, jak i beletryst. **bogato zaopatrzona Wypożyczalnia książek J. Gumplowicz** w Krakowie 4809 11 0

stale i niezmiennie przy Placu WW. Świętych l. 8.

Znak

Stern Marke

„Gwiazda" na worku

tomasyny

daje najlepszą rękojmię, że towar prawdziwy i skuteczny.

Tomasyna „Gwiazda" pod oziminy niezrównany nawóz fosforowy.

Bezpłatna analiza kontrolna w krajowych stacyach doświadczalnych chem. roln.

Józef Karrach

Lwów - - - - ulica Kościuszki l. 18.

Cenniki i broszurki darmo i opłatnie. 6097 9 19

Lecznica dla zwierząt, oraz zakład kąpielowy

Kraków, Lubicz 40 — Telefon 2552

przyjmuje w leczenie wszelkiego rodzaju zwierzęta domowe, oraz przeprowadza zabiegi operacyjne. — Dla psów **kąpiele lecznicze** oraz **zwyczajne.**

5536 13 0 *Artur Liebeskind,* lekarz weterynaryjny.

Najnowszy patent.

Płyty słomiane

6560 **podwójnie prasowane.** 4 10

Podwójna sztywność i podwójna siła izolacyi. Nowa płyta cienka zastępuje szytą grubą. Dwudzielne, grubym drutem wiązane. Dostarcza tylko właściciel patentu

F. MOSSOCZY, LWÓW

Wulecka 120. — Telefon 65/II.

Konkurs.

Bank dla Ziemian w Kopyczyńcach poszukuje delegata, który zajmowałby się sprzedażą gruntów w majątkach przez Bank parcelowanych.

Podanie wraz z odpisem świadectw i referencyami, oraz podaniem warunków należy adresować do Dyrekcyi Banku dla Ziemian w Kopyczyńcach.

Posada do objęcia zaraz. — Kaucya pożądana.

Podania nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. 6700 1 3

C. k. uprzyw. Galic. Akcyjny

Bank Hipoteczny

Filia w Krakowie

Rynek główny, róg ul. Brackiej.

Kapitał akcyjny: K 20,000.000·— Kapitał rezerwowy: K 11,000.000·—

Listy hipoteczne w obiegu będące K 210,000.000·—.

Kantor wymiany.

Oddział depozytowy i schowki depozytowe.

Oddział wkładek gotówkowych.

Oddział towarowy.

Oddział zastawniczy i Kasa Zaliczkowa, ul. Bracka 1. 878 32 40

Składy towarowe, przy ul. Zacisze.

Detailiczna sprzedaż węgla, wapna i drzewa opałowego, przy ul. Warszawskiej.

Obrazy oryginalne

Malczewskiego, Fałata, Tondosa, Kotsisa, Koniuszki, Filipkiewicza, Fabijańskiego i innych polskich artystów. — Reprodukcye z obrazów polskich i obcych artystów. — Listwy na ramy w wielkim wyborze. — Oprawę obrazów uskutecznia się szybko i dokładnie. 3339 19 0

Z. Kutrzeba - - - - Kraków, Wiślna 11.

Herbata z Brodów — Od dawien dawna z swej dobroci i zapach uznanej prawdziwej

Herbatę rosyjską

i zbioru majowego, poleca handel 66 104

W. ADAMOWICZA

w Brodach na pograniczu rosyjskiem

1 funt „Famillijnej" bardzo dobrej	K 2·80
1 funt „Melange de Moskou" w oryg. opak., najlepszej	5·—
1 funt „Imperial" cesarskiej, w oryginalnem opakowaniu	7·—
1 funt „Okruchów" z najlepszych herbat kwiatowych	2·40
Kawa Ceylon, gruboziarnista, franco 5 kg.	18 i K 20·—
Bulion wołowski, hygieniczny, z dziczyzny 1 kilo	K 6·40
Kawa Ceylon palona gorącem pow. 1/2 kg.	K 1·92 i 2·60

Herbata z Brodów

Księgarnia G. Gebethnera i Sp. w Krakowie

poleca najnowsze wydawnictwa:

	Koron
Biblioteczka Uniw. lud. Nr 171: Szekspir, Hamlet	—·72
„ „ „ Nr 173: „ Romeo i Julia	—·48
Biegeleisen H. **Lirnik mazowiecki,** jego życie i dzieła	6·20
Gargas Zygmunt Dr. **W sprawie wychodźctwa do Kanady**	—·20
Guy de Maupassant. **Historye małżeńskie.** Bibl. nowelist. VII.	1·50
Jasiński Stan. **Wyzyskanie nieużytków przez zarybienie**	—·40
Kołodziejczyk Edm. **Goethe w Polsce**	—·80
Kumaniecki Kaz. Dr. **Zbiór najważniejszych przepisów uniwersyteckich** 2 K, opr.	2·70
Lubecki Kaz. Dr. **Eucharystya w poezyi polskiej**	1·—
Merczyng Henryk. **Szymon Budny,** jako krytyk tekstów biblijnych	4·—
Pawłowski Bron. Dr. **Książę Józef Poniatowski.** Bibl. Mac. Nr 83	—·60
Peretiatkowicz Antoni Dr. **Filozofia prawa** Jana Jakóba Rousseau'a	5·—
Polewki czyli zupy, nowe wypróbowane przepisy	—·30
Rokoszny ks. **Karol Frycz**	1·—
„ „ **Pamiątki Sandomierza**	2·20
Shakespeare W. **Dzieła dramatyczne** t. XI	2·—
„ „ „ „ t. XI na pap. lepszym	2·60

Do nabycia we wszystkich księgarniach. 6053 3 3

Zjedn. Austr. akcyjne Towarzystwo żeglugi parowej.

AUSTRO-AMERYKANA

Specyalna nowa linia: Tryest—Kanada.

Regularna i bezpośrednia komunikacya z Austryi wprost do portów kanadyjskich, do Półn. i Połud. Ameryki i t. d.

Następne odjazdy do Kanady okrętami:

„Canada" 19 lipca wprost do Quebec w Kanadzie

„Polonia" 16 sierpnia wprost do Quebec w Kanadzie

„Canada" 20 września prost do Quebec w Kanadzie

Informacyj udzielają i sprzedaż kart okrętowych uskuteczniają: **Kraków:** Generalna Agencya **(Goldlust i Ska), ul. Lubicz 7** naprzeciw dworca kolei, jakoteż wszystkie podlegające jej prowincyonalne agencye, następnie

Lwów: Biuro pasażerskie Austro-Amerykany, **Grodecka 93.**
Tryest: Dyrekcya Austro-Amerykany, **Via Molin Piccolo 2.**
Wiedeń: Biuro pasażerskie Austro-Amerykany, **I., Kärtnerring 7.**
Wiedeń: Biuro pasażerskie Austro-Amerykany, **II., Kaiser Josefstrasse 36,** oraz
Wiedeń: Generalna Agencya Austro-Amerykany, **Schenker i Ska.** 609 33 0

C. i k. nadworna sztuczna farbiarnia i chem. pralnia

Zygmunt Fluss

Kraków — Lwów

własne składy fabryczne: I. ulica św. Krzyża l. 7 — II. ulica Karmelicka l. 10 — III. Podgórze, ulica Staromostowa l. 1. — Telefonu Nr 2427.

Proszę uważać na moją firmę z powodu nadużyć.

Specyalność: 6070 3 6

Chemiczne czyszczenie garderoby męskiej i uniformów.

System „Fluss" czyni wszystko znowu nowem.

Patent. sposoby czyszczenia o wysokiej hyg. wartości.

Na sezon letni

poleca

Fabryka Pończoch

ulica Szewska 4 (w podwórzu)

wielki wybór pończoch, skarpetek, dziecięcych pończoch i skarpeteczek ażurowych, gazowych, fil d'Ecosse, w różnych kolorach i deseniach, po najtańszych cenach. 6404 3 0

Nauka języków

METODA BERLITZA

obecnie: **Jagiellońska 9.** Nr telefonu 2233.

6809 1 0

„Rossochy"

pierwszorzędny pensyonat

wzorowo prowadzony. Kraków, Karmelicka 28, I p. Obiady w domu i na miasto. 6168 9 12

L. 1034 6702 3 3

Ogłoszenie.

Gmina Milówka wydzierżawi w drodze licytacyi od 1 stycznia 1914 na przeciąg lat trzech: 5 ubikacyj mieszkalnych z przynależytościami, w parterze realności gminnej, nadających się na szynk lub inne przedsiębiorstwo przemysłowe.

Licytacya odbędzie się dnia **28 sierpnia 1913** o godz. 8 rano.

Cena wywołania 2000 kor. jako jednoroczny czynsz dzierżawny.

Wadyum 10% ceny wywołania.

Bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w Urzędzie gminnym.

Milówka, 12 sierpnia 1913.

Willa

w Bochni, przy ulicy Krakowskiej 142, o 4 dużych pokojach, z wszelkiemi nowożytnemi przynależytościami, tudzież o 2 pokojach suterenowych z praczkarnią wraz z ogrodem kwiatowym, owocowym i warzywnym, łączny obszar 1093 sążni □, 10 lat wolnych od podatku, pod bardzo korzystnemi warunkami do sprzedania. Zgłoszenia: **Bronisława Sobolowa, Bochnia.** 6563 3 5

Lecznica hygieniczna

Dra Tarnawskiego

w Kosowie za Kołomyją, st. kol. Zabłotów lub Wyżnica.

Otwarta do zimy. — Leczenie wodą, kąpielami słonecznemi, dyetą przeważnie jarską, postem, gimnastyką zwykłą i oddechową, oraz przysposabianie do życia hygienicznego. 3716 1 25

L. 3253 6771 2 3

Konkurs.

Wydział powiatowy w Nowym Targu rozpisuje konkurs na posadę **lekarza okręgowego** w Poroninie z siedzibą w Poroninie.

Do okręgu tego należą gminy: Biały Dunajec, Brzegi, Bukowina, Gliczarów, Kościeliska, Murzasichle, Poronin, Zubsuche, tudzież ta część Zakopanego, która nie należy do rejonu Stacyi klimatycznej.

Ubiegający się o tę posadę mają przedłożyć:

1. Dowód obywatelstwa austryackiego,
2. Dyplom doktora medycyny,
3. Dowód nieprzekroczenia lat 40. — Dowodu tego nie potrzebują przedkładać kandydaci, którzy taką posadę już zajmują,
4. Dowód znajomości języka polskiego,
5. Dowód przynajmniej dwuletniej praktyki w zawodzie lekarskim,
6. Świadectwo fizycznej zdolności, wydane lub potwierdzone przez c. k. lekarza powiatowego.

Z pomiędzy kandydatów będą mieli pierwszeństwo ci, którzy wykażą się odbyciem po uzyskaniu dyplomu doktorskiego przynajmniej dwuletniej praktyki w szpitalu powszechnym, albo złożeniem z pomyślnym wynikiem egzaminu fizykackiego.

Do posady tej przywiązana jest płaca 1000 K rocznie i ryczałt na objazdy w kwocie 700 koron, płatnych w ratach miesięcznych z góry.

Posada nadaną zostanie prowizorycznie z prawem do stabilizacyi po jednorocznej zadowalniającej służbie.

Obowiązki lekarza okręgowego określają: ustawa z 2 lutego 1891 Dz. u. kr. Nr 17, zmieniona częściowo ustawą z 5 października 1906 L. 148 Dz. u. kr. i rozporządzenia wykonawcze do tych ustaw ogłoszone w Dzienniku ustaw krajowych z 31 grudnia 1891 Nr 82 i 30 grudnia 1907 Nr 158.

Podania należycie udokumentowane należy wnosić do Wydziału powiatowego w Nowym Targu najpóźniej do dnia **15 września b. r.**

Wydział powiatowy w Nowym Targu, dnia 12 sierpnia 1913 r.

Sekretarz: **Peszkowski.** Prezes: **Dr Andrzej Chramiec.**

Z Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski.